

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.wsanok.pl/

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 15 (596)

11 KWIETNIA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

Wiesław Argasiński

Prośba

Nie byłeś Stwórcą
tylko Synem.

Nie chciałeś Golgoty
ni Krzyża.

Matkę zostawiłeś
bolesną.

Dwóch miałeś
obok siebie.

Przebaczyłeś „lotrowi dobremu”,
po prawej.

Panie
odpuść mi też.

Święto młodych

Kilkutysięczna rzesza młodych ludzi przyjedzie dziś do Sanoka na Spotkanie Młodych Archidiecezji Przemyskiej. W trzydniowym skupieniu i modlitwie towarzyszyć im będą biskupi z metropolią przemyską ks. arcybiskupem Józefem Michalikiem. Uwieńczeniem spotkania będzie wspólne przeżywanie pamiętki Niedzieli Palmowej na sanockim Rynku.

Celem tegorocznego spotkania młodych – przypadającego w Roku Różańca – jest promocja modlitwy różańcowej, do której żarliwie zachęca Ojciec Święty. Jego też słowa „Z Maryją adorujemy Oblicze Jezusa” są hasłem tych modlitewnych dni. Specjalnie dla młodych zmodyfikowana zostanie trasa pielgrzymki Obrazu Matki Boskiej, peregrynującego po naszej archidiecezji. W piątkowy wieczór zatrzyma się on na sanockim rynku, gdzie młodzież będzie celebrować różańcowe tajemnice światła. – Liczymy, że owocem tegorocznego spotkania będzie ożywienie wśród młodzieży apostołskich grup różańcowych – mówi ks. Mirosław Grendus, katecheta z II LO, koordynator przygotowań.

Program spotkań jest niezwykle bogaty. Centralnym wydarzeniem soboty będzie nabożeństwo adoracji krzyża o godz. 19.00 w kościołach stacyjnych (pw. Chrystusa Króla, Najświętszego Serca Pana Jezusa i Przemienienia Pańskiego) a niedzieli – msza św. o godz. 11.00 na Rynku, poprzedzona obrzędem poświęcenia palm przed kościołem farnym i procesją. Sobotnim nabożeństwem przewodniczyć będą: ks. arcybiskup Józef Michalik, ks. biskup Stefan Moskwa i ks. biskup Adam Szał. Wcześniej, po południu, zaplanowano liczne imprezy kulturalne i ewangelizacyjne, m.in. koncert Tomka Kamińskiego i kapeli Szkoły Nowej Ewangelizacji św. Jakuba (szczegóły na str. 7).

Podczas pobytu w Sanoku młodzi goście będą mieszkali w domach prywatnych i – dzięki życzliwości władz samorządowych – w szkołach. – Ponad sześćset sanockich rodzin zdecydowało się na przyjęcie pod swój dach uczestników spotkań. Już teraz składam im serdeczne „Bóg zapłać” – mówi ksiądz Mirosław. – Natomiast w sprawach organizacyjnych pomagać nam będzie 450 wolontariuszy. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie sprawnie. Jest to ogromne przedsięwzięcie – musimy zaopiekować się przybywającymi, skierować ich na noclegi, zadbać, aby nie błędził po Sanoku, zapewnić sprawny przebieg wszystkich uroczystości, nabożeństw itp. Chciałbym podkreślić, że młodzież przybywająca na spotkania brała udział w obowiązkowych spotkaniach formacyjnych, tzw. Laboratorium Wiary, musi mieć ukończone 16 lat i że przyjmujemy tylko zorganizowane grupy, mające swojego duchowego opiekuna. Gorąco prosimy o życzliwe przyjęcie uczestników, a jeśli zajdzie taka potrzeba – również życzliwe upomnienie. Z okazji spotkań do Sanoka mogą przyjechać także grupy subkulturowe i tzw. wolni strzelcy.

Dokończenie na str. 7

Konferencja ekologiczno-zdrowotna

Zgodnie z naturą

Konferencja pod nazwą „Ochrona środowiska a zdrowie społeczeństwa XXI wieku” była wydarzeniem ostatniego tygodnia. Z wykładami do Sanoka zawitały znane osobistości świata nauki i medycyny. Przekonywały, że największy wpływ na to, jak zdrowiej i dłużej żyć, mamy my sami.

Grzyby – dobre tylko w lesie

Zapełniona niemal do ostatniego miejsca sala klubu Górnika świadczyła o dużym zainteresowaniu tematem. Tym bardziej, że często zwyczajnie nie pamiętamy o jakże ścisłych relacjach pomiędzy stanem środowiska a naszym zdrowiu. O zgubnym wpływie przebywania w zagrzewanych budynkach przekonywał pierwszy z prelegentów, prof. dr hab. **Wiesław Barabasz** z Zakładu Mikrobiologii AR w Krakowie. – W pomieszczeniach spędzamy około 80 procent życia, więc narażeni na działanie grzybów możemy być przez długi czas. Budynki są jak ludzie – także chorują. „Syndrom chorego budynku” najczęściej wywołują bioaerozole. Szczególnie niebezpieczne są mykotosyny, występujące w ponad 200 odmianach w zagrzewanych mieszkaniach. Grzybom musimy wypowiedzieć stanowczą walkę, bowiem są przyczyną wielu chorób i zapaleń takich jak grzybice, astmy, reakcje uczuleniowe czy nawet stany nowotworowe.

W lesie – jak najdłużej

Nieco przyjemniejszy charakter miał wykład „ekosystemy leśne w ochronie zdrowia społecznego”, wygłoszony przez prof. dra hab. **Tadeusza Bujaka** z Państwowej Akademii Nauk w Krakowie. Z jego prelekcji jasno wynikało, że lasy mają wręcz zbawienny wpływ na zdrowie człowieka. – Powietrze leśne zawiera nawet do 1000 razy mniej substancji szkodliwych niż to, którym oddychamy na co dzień. Trzeba możliwie często chodzić do lasu, zażywać tam ruchu. Najlepsze są lasy liściaste, choć i iglaste nie są złe. Największe walory zdrowotne mają: brzoza, sosna, lipa, jemiola i leszczyna. Niedawno w orzechach laskowych odkryto substancje o właściwościach przeciwnowotworowych. Natura daje nam lekarstwo za darmo, musimy jednak zadbać o ochronę starych drzew.

Jak długo – zależy od nas

Zdecydowanie najciekawszą częścią konferencji okazał się wykład prof. dra hab. **Jerzego Woy-Wojciechowskiego**, prezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Znany lekarz-muzyk, kompozytor wielu przebojów, mówił o sposobach przedłużania życia, które w przypadku człowieka zaprogramowane jest na około 120 lat. – Na tyle podobno zaprogramowany jest ludzki genotyp, dlaczego więc żyjemy krócej? – zapytywał profesor i zaraz tłumaczył: – Bo sami nie dbamy o siebie, licząc wyłącznie na służbę zdrowia. A przecież zdecydowanie największy wpływ na to, jaki wiek osiągniemy, ma właśnie nasz styl życia. Boimy się nowotworów, a nalagowo palimy papierosy, które w skali zagrożenia nowotworami mają 100 punktów, podczas gdy warunki życia i pracy to tylko 10 punktów. Ale i tak zauważyć należy, że średnia długości ludzkiego życia stale się wydłuża. W czasach

Prawidłowo wykonana droga powinna wytrzymać bez większych poprawek dwadzieścia lat. U nas trakty nadają się do generalnego remontu już po kilku sezonach. Grzechem głównym wykonawców jest nieprzeznaczanie technologii i stosowanie kiepskich materiałów

Drogi na cenzurowanym

Pod koniec zimy, niemal gołym okiem można było dostrzec, jak na drogach tworzą się dziury. W marcu największe spustoszenia poczyniły duże różnice temperatur między dniem a nocą: topnienie i zamarzanie wody dało efekt podobny do dynamitu, dostownie wysadzając nawierzchnie.

W tym roku redakcja „TS” odebrała wyjątkowo dużo sygnałów w sprawie dróg. Najwięcej interwencji dotyczyło ul. Robotniczej, 800-lecia i skrzyżowania ul. Kościuszki z ul. Mickiewicza. Wielu kierowców podkreślało, że jeżdżenie po tak upiornych dziurach stanowi zagrożenie nie tylko dla bez-

prehistorycznych liczyła zaledwie 19 lat, w chrystusowych – 23 lata, w połowie XIX wieku – około 50 lat. Dziś jest znacznie wyższa i być może przyszłe pokolenia doczekają czasów, gdy ludzie dożywać będą 120 lat.

Profesor Woy-Wojciechowski zaznaczał, że ogromny wpływ na długość życia ma częste zazywanie ruchu oraz regularna i urozmaicona dieta, traktowana jednak dość rygorystycznie. – Należy jeść ciemne pieczywo, ryby,



Profesor Jerzy Woy-Wojciechowski z PAN przekonywał, że można dożyć ponad sto lat.

pestki dyni i czosnek, pić czerwone wino, używać oliwy z oliwek i nienasyconych kwasów tłuszczowych. Natomiast powinno się ograniczyć czerwone mięso, tłuszcze zwierzęce, jaja, tłuste mleko, czy masło – lepiej używać młkiej margaryny. Chciałbym również polecić preparat DHEA, o którym zwykłym mawiać żartobliwie „ostatnia DHEA ratunku na zachowanie młodości”. Dobre są również ekwit, melatomina czy biosteron. Ale nic nie zastąpi miłości – to najlepszy środek na długie i szczęśliwe życie.

Organizatorami konferencji byli: Burmistrz Miasta Sanoka, Liga Ochrony Przyrody, Polskie Towarzystwo Lekarskie i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.

Bartosz Błażewicz

pieczeństwa, ale też fatalnie wpływa na stan techniczny pojazdów i w wielu przypadkach kończy się kosztowną wizytą w warsztacie.

Dlaczego mamy tak złe drogi? Odpowiedzialni za ich stan twierdzą, że największym problemem są huśtawki temperatur na przełomie zimy i wiosny – po dwóch tygodniach takiej pogody wszystko dosłownie sypie się, zwłaszcza jeśli drogi są stare i po częstych remontach. Ale to tylko część prawdy. Gdyby nawierzchnie były prawidłowo wykonane, pogoda nie miałaby aż tak dużego znaczenia.

Zabójcza woda

Już starożytni rzymianie wiedzieli, że aby droga była trwała, musi mieć dobre odwodnienie. Dlatego budując swoje trakty formowali lekkie wzniesienie na środku, a po bokach kopali rowy odwadniające. O kunszcie budowniczych sprzed ponad dwóch tysięcy lat najlepiej świadczą zachowane fragmenty, np. stynnej Via Appy.

Dokończenie na str. 6

VIDOK[®]
OKNA I DRZWI
PCV-DREWNO-AL
okno 034-035 z PCV-białe
1465x1435
już od
545 zł
+ VAT
cena brutto 503 zł

PROFILE 4-KOMOROWE
W CENIE 3-KOMOROWEGO *
INFORMACJE W BIURACH HANDLOWYCH

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 463 77 55
USTRZYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZÓWÓW, ul. Kościuszki 51, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com e-mail: biuro@vidok.com
* DOTYCZY KOLORÓW DWUSTRONNYCH

W trosce o bezpieczeństwo zmotoryzowanych

Sanockie Przedsiębiorstwo
Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.

zaprasza 12 kwietnia 2003 r., w godz. 7.00-15.00 do Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów przy ul. Jana Pawła II 59 w celu bezpłatnego sprawdzenia stanu technicznego swojego pojazdu w zakresie kontroli układu hamulcowego, sprawności amortyzatorów i prawidłowości ustawienia świateł.

Świąteczne życzenia w „TS”

Wszystkich zainteresowanych: firmy, instytucje, stowarzyszenia, przedsiębiorstwa i osoby prywatne, umieszczeniem życzeń z okazji Świąt Wielkanocnych serdecznie zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Tygodnika Sanockiego”.

Czytelnikom i Ogłoszeniodawcom przypominamy, że ostateczny termin zamieszczania ogłoszeń w poniedziałek, 14 kwietnia br.

Redakcja

Platforma o Unii i mieście

Z inicjatywy poseła Elżbiety Łukacijewskiej oraz Powiatowego Zarządu Platformy Obywatelskiej odbyło się spotkanie z Wojciechem Blecharczykiem (3 kwietnia br.), w którym uczestniczył także przewodniczący Zarządu Regionu Platformy Obywatelskiej poseł Jan Tomaka z Rzeszowa. Wiodącym tematem były sprawy związane z referendum unijnym i przygotowaniem do jego przeprowadzenia w naszym mieście.

Wojciech Blecharczyk został zapoznany z proponowanym przez PO projektem multi-energetycznym dla Sanoka, przedstawiono również wszystkie pluse takiego przedsięwzięcia tj. możliwość otrzymania środków unijnych na inwestycje, obniżenie kosztów ponoszonych przez mieszkańców za różne media i utworzenie nowych miejsc pracy. – Pan burmistrz z swej strony udzielił zebranych odpowiedzi na pytania związane z komunikacją, parkingami i rewitalizacją rynku oraz ponoszonymi kosztami na oświatę gminną – poinformował **Stawomir Miklicz**, przewodniczący Zarządu Powiatowego PO. W nawiązaniu do obchodzonego Roku Osób Niepełnosprawnych zebrani zaproponowali gospodarzowi miasta powołanie przy Urzędzie Miasta Rzecznika ds. Osób Niepełnosprawnych. (oprac. z)

Nowe kierunki w PWZS

Dwa nowe kierunki: mechanika i budowa maszyn oraz pielęgniarstwo zostaną uruchomione w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. Decyzję o wprowadzeniu tych kierunków kształcenia w Sanockim Kolegium podjęło we wtorek (8 bm.) Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Jak dowiedzieliśmy się od **Tadeusza Kenara**, kanclerza PWZS, na pierwszy rok mechaniki i budowy maszyn zostanie przyjętych 90 słuchaczy, zaś na pielęgniarstwo 60 osób. Nowy rok akademicki 2003/2004 w PWZS rozpocznie w sumie blisko 1200 słuchaczy, wliczając również osoby kształcące się w systemie wieczorowym. Uruchomienie nowych kierunków było możliwe dzięki zaangażowaniu miejscowych parlamentarzystów: **Elżbiety Łukacijewskiej**, **Mariana Kawy** i **Ryszarda Kędry** oraz przedstawicieli starostwa i miasta. (cz)

Dla domu i ogrodu

Regionalna Izba Gospodarcza przygotowuje kolejną wystawę *Dom i ogród*, której tegoroczna – piąta już – edycja odbędzie się w dniach 10-11 maja w sanockim lodowisku. Ciesząc się co roku dużym zainteresowaniem zwiedzających ekspozycja zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie. W jej ramach po raz pierwszy zaprezentowane zostanie również rękodzieło artystyczne (hafty, koronki, ceramika, rzeźba). Nowością będzie także – zorganizowane w trakcie wystawy przez Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości – seminarium dla przedstawicieli small biznesu, poświęcone kredytowi bankowemu. Zainteresowani udziałem w imprezie wystawcy proszeni są o kontakt: RIG, dyr. Bogusław Połdiak, tel. 463-04-44.

PODZIĘKOWANIE

Organizatorzy wystawy „Jak to dawniej bywało” w Szkole Podstawowej w Nowotańcu składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wsparli naszą inicjatywę. Udostępnione przedmioty codziennego użytku, wyroby rękodzielnicze, narzędzia pracy, fotografie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających. Szczególne podziękowania składamy Panu Mieczysławowi Dziedzicowi prywatnemu kolekcjonerowi, dzięki któremu mogliśmy wzbogacić wystawę o zbiór kałamarzy i bibularzy. Organizatorzy
Uczniowie i Nauczyciele SP w Nowotańcu

Jedna z sanockich lekarek podejrzana jest o to, że przyjmowała pacjentów pod wpływem alkoholu. Do tego bulwersującego zdarzenia doszło w sobotę rano (31 marca) w ambulatorium p.o.z. przy ul. Jana Pawła II.

Przyjmowała pacjentów po pijanemu?

O tym, iż pełniąca wówczas dyżur Danuta S. znajduje się pod wyraźnym wpływem alkoholu powiadomił jeden z pacjentów, który około godz. 9.30 zadzwonił do dyżurnego sanockiej policji. Potwierdził to funkcjonariusze, wysłani na miejsce zdarzenia. Pani doktor nie była w stanie dmuchać w alkomat, w związku z czym przewieziono ją na badania krwi. Ich wynik będzie znany dopiero za kilka dni. Powiadomiony o zaistniałej sytuacji **Aleksander Korobczenko**, dyrektor Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej, zapewnił zastępstwo w ambulatorium, podjął też decyzję o zwolnieniu lekarki z pracy.

– Wyżej wymieniona pani doktor już u nas nie pracuje. Została natychmiast zwolniona w trybie dyscyplinarnym. Decyzję o zwolnieniu podjąłem na podstawie protokołu policji i rozmów z pracownikami. Od lekarza, którego zmieniała na dyżurze w ambulatorium, dowiedziałem się, że przejmując dyżur była w stanie, który nie wskazywał na spożycie alkoholu. W zaistniałej sytuacji moim obowiązkiem było odsunięcie lekarki od pracy i zapewnienie ciągłości świadczeń medycznych, co też zrobiłem – stwierdził **Aleksander Korobczenko**.

Danuta S. ma ponaddwudziestoletni staż pracy. W sanockiej służbie zdrowia pracowała od przeszło roku. Podczas sobotniego dyżuru w ambulatorium przy ul. Jana Pawła II zdiagnozowała trzy osoby. W przypadku potwierdzenia się zarzutów, odpowiadać będzie za bezpośrednie narażenie życia i zdrowia pacjentów (art. 160 k.k.), co jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. /jot/

Polakom na Ukrainie



Młodzież z „dwójki” wykazała wiele serca przy zbieraniu, segregowaniu i pakowaniu książek dla rodaków zza wschodniej granicy.

Odpowiadając na apel burmistrza Wojciecha Blecharczyka, uczniowie oraz pracownicy Gimnazjum nr 2 w Sanoku aktywnie włączyli się w akcję zbierania książek Polakom na Ukrainie. – Zbiórka w szkole powiodła się znakomicie – podkreślają z zadowoleniem **Ewa Szymkowiak** i **Wioletta Florek**, opiekunki Samorządu Uczniowskiego G-2. – Zebrano 1500 różnych książek: bajek, baśni, leksykonów, pozycji o tematyce historycznej, beletrystyki. Kartony z posegregowaną i opisaną zawartością zostały przekazane do Urzędu Miasta. – Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w akcję i pomogli ją zorganizować – dodają nauczycielki. (z)

Zauroczona historią

Joanna Futyma, uczennica klasy IIIh w II LO, została laureatką Olimpiady *Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku*, której finał odbył się 28 marca w Konstancinie k/ Warszawy.

– W domu wszyscy są humanistami, więc zainteresowania historyczne mam chyba w genach. Najbardziej lubię okres międzywojenny i II wojnę światową. Nie liczyłam na sukces, więc tym bardziej cieszę się z tytułu laureata – stwierdziła skromnie licealistka.

– Z powodów problemów z dojazdem spóźniłyśmy się na finał o godzinę i Joanna przystąpiła do obrony pracy niemal z marszu. Może to i lepiej, bo nie miała czasu, aby się zdenerwować. Poradziła sobie wspaniale, otrzymując ocenę bardzo dobrą – dodała **Joanna Mogilany**, nauczycielka historii w II LO, która przygotowała uczennicę do olimpiady. Gratulujemy! /k/

Kawa zastępcą Martensa

W wyniku wyborów do władz podkarpackiego SLD, jednym z wiceprzewodniczących zarządu wojewódzkiego został sanoczanin **Marian Kawa**, poseł RP. Jego kandydaturę – wraz z dwoma innymi: wicemarszałką województwa **Norberty Mastalerza** z Tarnobrzega i **Jolantą Strzępek** z Jasła – zgłoszono z sali po głosowaniu, w wyniku którego członkowie Rady Wojewódzkiej SLD (głosowało 67 osób) skreślili trzech z pięciu proponowanych przez przewodniczącego **Krzysztofa Martensa** kandydatów na wiceprzewodniczących („wycięto” posłów: **Wojciecha Domaradzkiego**, **Tadeusza Kalenieckiego** i **Grzegorza Tuderka**). Uważany za opozycjonistę **Martensa** **Marian Kawa** tak skomentował wynik wyborów: – Wybór do ścisłego kierownictwa SLD w województwie odbieram jako wyróżnienie. To też pewne zauważenie Sanoka na mapie politycznej SLD. Jako jedyny powiat w województwie jesteśmy zauważalni w samorządzie w sposób znaczący. Nie jestem opozycjonistą **Krzysztofa Martensa** jako osoby, różnimy się jednak w wielu sprawach dotyczących rozwiązań wewnątrzpartyjnych i sposobu kierowania partią – mój wybór tego nie przekreśla. /k/

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Na 300 złotych oszacowana została wartość radioodtwarzacza, gaśnicy i kompletu kluczy, skradzionych (2 bm.) przez nieznaną sprawcę z fiata 126 p, zaparkowanego przy ul. Langiewicza.
* W nocy z 6 na 7 kwietnia dokonano włamania do stacji benzynowej PKN Orlen przy ul. Lipińskiego. Sprawcy uszkodzili system alarmowy, wylamali kraty w oknie, a następnie – po wejściu do środka – wycięli otwór w kasie pancernej, z której przywłaszczyli sobie 13.417 złotych. Ich łupem padły ponadto karty telefoniczne, papierosy, piwo, bony paliwowe i drobne narzędzia, zabrane z zaplecza. Łączna wartość strat wyniosła 25.000 złotych.
* Na bazarze przy ul. Lipińskiego policjanci sanockiej KPP zatrzymali (7 bm.) obywatelkę Ukrainy, przy której znaleziono 82 paczki papierosów bez polskich napisów i znaków akcyzy.

Gmina Sanok

* Z pozostawionej na placu budowy w Jurówcach koparki nieustalony sprawca ukradł 150 litrów oleju napędowego o wartości 450 złotych.
* Dziesięć tysięcy złotych przywłaszczył sobie złodziej, który – wykorzystując chwilową nieobecność domowników – wszedł do niezamkniętego budynku mieszkalnego przy ul. Sanockiej w Trepczy. Sprawca był doskonale zorientowany – bez trudu trafił do barku w regale, gdzie przechowywano pieniądze.
...
Policjanci sanockiej KPP zatrzymali na ul. Krakowskiej (2 bm.) 23-letniego **Marka B.**, który kierował fiatem 126 p pod wpływem alkoholu – 2,058 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – i bez wymaganych uprawnień.

Policja radzi i ostrzega

Okres przedświąteczny to czas wzmoczonych zakupów. Roztargnienie, pośpiech, a często brak rozsądku i wyobraźni stwarzają doskonałe warunki złodziejom kieszonkowym, którzy działając w sposób wyrafinowany mogą pozbawić Państwa nie tylko pieniędzy, ale i dokumentów, kart płatniczych czy też telefonów komórkowych.

Policja apeluje

O szczególną rozwagę i rozsądek zwłaszcza w sklepach, środkach komunikacji, miejscach zatłoczonych, gdzie najczęściej działają kieszonkowcy. Przedmioty, które mogą stać się łupem kieszonkowców, należy przenosić w miejscach szczególnie trudno dostępnych dla złodziei. Najlepiej w kieszeniach wewnętrznych ubrań, torebkach przytwierdzonych do pasków spodni lub torebkach przewieszonych na szyi. Panie przenoszące przedmioty wartościowe w torebkach powinny pamiętać, by torebki były zamknięte i przewieszane na ramieniu w taki sposób, aby złodziej nie mógł ich przeciąć i wyciągnąć zawartości.

Nie bądźmy obojętni na cudzą krzywdę – nas może ona również dotknąć

W przypadku jakichkolwiek spostrzeżeń bądź informacji dotyczących działania przestępczego, a szczególnie złodziei kieszonkowych, prosimy o natychmiastowy kontakt telefoniczny pod numerami: 465-73-10, 465-73-11 lub 997. Szybka informacja może przyczynić się do ujęcia sprawców.

Pozostaną w pamięci

Pani Ewie Rogozińskiej-Podstawskiej wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Ojca** składają
Współpracownicy Zespołu Szkół Nr 3 w Sanoku

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia dla koleżanki **Eweliny Kabali** z powodu śmierci **Ojca** składają
Beata i Ela z Mamą

Pani Lucynie Szelest wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci **Ojca** składają
Burmistrz Miasta i Pracownicy Urzędu

Koleżance **Ewelinie Kabali** wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Ojca** składają
Pracownicy Inspektoratu ZUS w Sanoku



<http://www.tygodnik.wsanok.pl/>
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błazewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Jolanta Ziobro. Przygotowanie wydania internetowego: INTERQ S.C. – Usługi Internetowe – Piotr Olechniewicz i Marcin Lewicki.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: **mitel** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Robocza wizyta pracowników sanockiej oczyszczalni ścieków

Rekonosans przed modernizacją

Delegacja sanockiej oczyszczalni ścieków odwiedziła oczyszczalnię w Zielonej Górze, Sulechowie i Paczkowie. Celem wizyty było zapoznanie się z nowymi technologiami przed planowaną modernizacją zakładu.

Nasza oczyszczalnia nadal spełnia normy, lecz projekt z końca lat siedemdziesiątych wymaga już modernizacji. – Na tamten czas była to technologia nowoczesna, ale nie da się ukryć, że minęło ćwierć wieku. To jak z samochodami – dwudziestoletnim też da się jeździć, ale co chwilę się psuje, dużo pali, więc w większym stopniu zaturawia środowisko. Mamy problem z usuwaniem związków azotu, niezbędne jest zwiększenie kubatur, rozbudowa osadnika wtórnego, zainstalowanie zagęszczacza do osadów, o drobniejszych sprawach nie wspominając – mówi kierownik oczyszczalni Wojciech Petryk.

Sanocka delegacja zapoznała się z dwoma technologiami – jedną w Zielonej Górze i Sulechowie, drugą w Paczkowie. – Nie da się ukryć, że obydwie są znacznie nowocześniejsze od naszej, przy tym wyraźnie różnią się od siebie. Pierwsza oparta jest na wielofazowych reaktorach cyrkulacyjnych, istota drugiej to nowoczesne napowietrzanie osadu. Na gorąco trudno stwierdzić, która lepiej przyjęłaby się u nas. System w Zielonej Górze wydaje się bardziej sprawdzony i elastyczny, Paczków jest chyba nowocześniejszy (reaktor hybrydowy, trzeci stopień oczyszczania – przyp. B.B.), ale i stanowi większą niewiadomą, bo jest krócej na rynku – uważa technolog oczyszczalni Adam Czeakański.

Pierwszą technologią – Zielona Góra – to propozycja miejscowej firmy Eko-System, która już przygotowała szczegółowy plan modernizacji sanockiej oczyszczalni. Druga – Paczków – to projekt firmy, którą na naszym terenie repre-



Adam Czeakański (po lewej) przygląda się technologiom, które być może zostaną zastosowane w sanockiej oczyszczalni

zentuje znany z łamów „TS” sanoczanin Antoni Dziuban. Jego wspólnicy także złożyli projekt modernizacji w Urzędzie Miasta Sanoka, ale zdaniem pracowników oczyszczalni jest to tylko wstępny szkic, wymagający uszczegółowienia, szczególnie pod kątem kosztów i energochłonności.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy zostanie ogłoszony przetarg na modernizację oczyszczalni, ale zapewne obydwie technologie będą brane pod uwagę. Aby jednak stwierdzić, która będzie bardziej korzystna, trzeba by ocenić projekt nie tylko pod wzglę-

dem jakości, ale i długofalowych kosztów. I na pewno niezbędna będzie ocena niezależnego eksperta, niezainteresowanego forowaniem żadnej z technologii.

PS. Antoni Dziuban zorganizował kolejny wyjazd do Paczkowa (dziś i jutro), tym razem połączony z konferencją ekologiczną, dotyczącą niskotemperaturowej mineralizacji odpadów komunalnych, pościekowych i niebezpiecznych. W wyjeździe bierze udział nasz wysłanik.

Bartosz Błażewicz

Druga część ostatniej sesji Rady Powiatu (26 marca) odbyła się w Bukowsku i była poświęcona przyszłości wsi i rolnictwa. Uczestniczyli w niej nie tylko radni powiatu, ale także przedstawiciele instytucji wojewódzkich i powiatowych działających na rzecz rolnictwa, przewodniczący rad gmin, burmistrzowie i wójtowie oraz rolnicy.

Państwo musi pomóc

Uczestnicy sesji wystosowali apel do Sejmu i Rządu RP, dopominając się o stworzenie kompleksowych rozwiązań, umożliwiających niwelowanie opóźnień w rozwoju oraz wyrównanie szans rolnictwa górskiego. – Uwarunkowania geograficzne i klimatyczne stawiają rolnictwu terenów górskich i podgórskich oraz jego otoczeniu trudniejsze warunki funkcjonowania. Brak rozwiązań prawnych, uwzględniających specyfikę tych terenów, doprowadził do znaczących dysproporcji pomiędzy obszarami wiejskimi położonymi na terenach nizinnych i górskich. Różnice te będą nadal się pogłębiać, co może w konsekwencji doprowadzić do zapaści cywilizacyjnej tych regionów – napisali autorzy. W skierowanych do Sejmu i Rady Ministrów postulatach apelowali o:

- stworzenie regulacji prawnych, uwzględniających – zarówno w zakresie infrastruktury wsi, jak i samego rolnictwa – specyficzne warunki terenów podgórskich – ustalenie kryteriów umożliwiających samorządom i przedsiębiorstwom o małych możliwościach finansowych skorzystanie z programów pomocowych
 - wyposażenie samorządów lokalnych w kompetencje dające im realny wpływ na kształt i kierunki rozwoju rolnictwa w gminie i powiecie (w tym możliwość współfinansowania go przez samorządy)
 - pomoc rolnictwu w zakresie dostosowania się do nowych wymogów UE
 - zwiększenie wysokości kredytu obrotowego (preferencyjnego) na 1 ha użytków rolnych.
- Apel podpisało prawie 90 osób.

(z)

Zachęcamy do dyskusji

Deptak z ławeczką w tle

I oto mamy w mieście problem. A wszystko za sprawą nagrodzonego projektu, zgodnie z którym na ławeczce ustawionej na sanockim deptaku ma rozsiąść się bohater niezapomnianej powieści Jarosława Haśka.



Ta barwna i nietuzinkowa postać, mimo upływu dziesięcioleci, w czytelnikach powieści Jarosława Haśki nadal wywołuje spore emocje. Jedni są Szwejkiem zachwyceni, inni podchodzą do niego z dy-

stanssem, gorsząc się, że matolek, cwaniak i dekownik, na trwałe wszedł do światowej literatury.

Jarosław Hašek, żołnierz ck. armii Austro-Węgier, bijący się m.in. na wschod-

nim froncie pierwszej wojny światowej, zahaczył był o nasze miasto. Sanok tak bardzo spodobał się pisarzowi, że w powieści o dobrym wojuaku Szwejku, temu urokliwemu miastu z początków dwudziestego stulecia, poświęcił kilkanaście stron. To zaszczyt? Nie, po prostu fakt, że dzięki Haškowi, a w zasadzie ogromnemu sukcesowi jego powieści, Sanok, jako niewielkie miasto z drugiego dziesięciolecia minionego wieku, trafiło do świadomości czytelników na całym świecie.

W przebogatej historii miasta znaleźlibyśmy co najmniej kilkadziesiąt innych postaci – i to nie bynajmniej fikcyjnych – które zapewne mogłyby z godnością zasiąść na projektowanej ławeczce na deptaku. Ale czy w tym konkretnym przypadku chodzi właśnie o wybitnych sanoczan, którzy zapisali się złotymi zgłoskami w nauce, literaturze, polityce?

Sądźmy, że czytelnicy zechcą się na ten temat podzielić opiniami. Wypowie-

dzą się, czy komiczna postać Szwejka, penetrującego swego czasu sanockie lokale uciech, w jakimś stopniu nie uwłacza godności mieszczańskiego znanego w dziejach od blisko dziewięćciu stuleci.

Szwejk, jako bohater powieści, skumulował wszystkie negatywne ludzkie cechy. A jednak jest w jakimś stopniu sympatyczny. Potrafimy mu wiele wybaczyć. Na najgłupsze i najbardziej absurdalne wyczyny słynnego Józefa patrzymy z przyzwyczajeniem oka. On nas nie tylko śmieszy, ale rozbawia do łez.

Z głupoty innych dobrze jest się śmiać. Ale nie do śmiechu nam, kiedy sami zaczynamy upodabniać się do Szwejka. A on nam przypomina, że wcale nie jesteśmy lepsi od niego. Spróbujmy prawdzie spojrzeć w oczy i miejmy odwagę pośmiać się z samych siebie.

(cz)

W odpowiedzi czytelnikowi z Zarszyna

Dlaczego nie Szwejk?

Miasto z Fundacji Karpackiej otrzymało nagrodę za prace związane z kapitalnym odnowieniem ulicy 3 Maja (o fakcie tym poinformowała prasa ogólnopolska, regionalna i miejscowa). Przypominam, że od nowa wykonano wszystkie prace związane z położeniem pod nawierzchnią ulicy instalacji kanalizacyjnych, elektrycznych, itp. Dzięki temu ulica otrzymała nowy wizerunek. To przedsięwzięcie oraz plany związane z rewitalizacją Rynku, zostały docenione przez międzynarodowy komitet Fundacji Karpackiej. Sanok otrzymał nagrodę pieniężną, którą jury konkursu przeznaczyło na dodatkowe upiększenie deptaka. Nie są to zatem pieniądze z kieszeni podatników, a więc budżetu miasta.

Józef Szwejk, dla tych, którzy czytali i zrozumieć książkę, zawsze był postacią ośmieszającą bezmyślność, pusty patos

i hipokryzję. Przykro nam, że nie zechciał Pan tego zauważyć. Wielu ludzi – między innymi Pan Leszek Mazan – gratulowało nam pomysłu i jesteśmy przekonani, że takie też będą odczucia turystów odwiedzających nasze miasto.

Wierzę, że dzięki ławeczce z siedzącym Szwejkiem, postacią poprzez powieść Jarosława Haśki związaną z Sanokiem, nasz deptak stanie się magnesem dodatkowo przyciągającym turystów. A co za tym idzie spowoduje to więcej pieniędzy pozostawionych przez nich w Sanoku. Mimo iż, nie jest Pan mieszkańcem Sanoka, zechciał Pan zabrać głos w tej sprawie. Mam jednak wrażenie, że nie chodziło Panu o „wydawanie pieniędzy sanoczan”, ale o coś innego. Niestety, nie bardzo wiem, o co.

Leszek Tomaszewicz, naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji UM

BLIŻEJ UNII
Unia Europejska pomaga nie tylko samorządom. Środki unijne są też przeznaczane na pomoc dla przedsiębiorców. W jaki sposób? O tym w kolejnym odcinku cyklu Telewizji Sanok „Blżej Unii – Europa w Sanoku, Sanok w Europie”. Program powstał przy współpracy UKIE. Emisja niedziela 17.15 i 19.00, poniedziałek 17.15.

BIURO PORAD I INTERWENCJI
przy Poście RP Marku Kuchcińskim w Sanoku
mieści się przy ul. Rynek 16
i jest czynne w każdą środę w godz. 17.00-18.30.

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
PARTNER
BIURO PODRÓŻY
38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

LOT Biuro Podróży „Partner”
Bezpośredni przedstawiciel
38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Rok zał. 1950
Jubiler
Zaufaj marce
Sanok, ul. 3 Maja 1

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Wystawa fotograficzna „Zima w obiektywie”. Wystawa „Kobieta w ekslibrisie” (do połowy kwietnia).

Biblioteka Pedagogiczna ul. Mickiewicza 21, tel. 463-21-82,

Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

Muzeum Historyczne (zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/

Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.muzeum.sanok.pl/skansen e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 9.00-16.00 (od 1 do 30 kwietnia). Zwiedzanie wnętrza tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44

Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwa dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

14 IV, godz. 13.00 – spektakl T. Różewicza „Kartoteka” – wykonanie, uczniowie II LO,

16 IV, godz. 17.00 – wernisaż wystawy grafik i malarstwa – Nieformalna grupa „Osobno”,

16 IV, godz. 19.00 – spektakl premierowy Teatru Zgrzyt pt. „Schematy”,

• Kino SDK

11-13 IV, godz. 18.00 – „Pokój syna”, prod. Włochy/ Francja, od 12 lat.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dzyszy w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

środy i piątki – 16.00-19.00, sob. – 10.00-15.00.

Nocne dyżury aptek

11-14 IV – apteka Cefarm Rzeszów, ul. Blonie 1.

14-21 IV – apteka prywatna s.c. „VITA”, ul. Mickiewicza 5/1.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

Poczta „TS”

Kombatanci – wysiadać!

Wkraczamy w kolejny rok naszego kombatanczego życia, następny rok trudnych zmagani z coraz trudniejszą rzeczywistością codziennego życia. Mielimy nadzieję, że jak zwycięży opcja polityczna – wybrana między innymi i przez kombatantów – pomyślnie zostaną uregulowane do końca sprawy nurtujące środowisko kombatancze, wynikające z dotychczasowej realizacji wielce niedoskonałej, krzywdzącej waleśowskiej Ustawy kombatanczej. Ustawy, która w krótkim czasie była osiemnaście razy nowelizowana i każdym razem z ujemnym skutkiem dla braci kombatanczej.

Bardzo liczyliśmy – na poważnie zainteresowanie się tym problemem nowo wybranych władz administracyjno-ustawodawczych państwa, a w szczególności naszego kierownika Urzędu ds. Kombatantów, na którym spoczywa troska o zapewnienie godziwych warunków bytowych znajdujących się u kresu swego, jakże utrudzonego życia, Ludziom Walki o wolność i niepodległość ojczyzny.

Zarówno tym frontowym żołnierzom, jak i bojownikom patriotycznej partyzantki, a także osobom, które przeżyły hegemonię cierpień obozowych i syberyjskich łagrow, nie dzielić nas na lepszych i gorszych, bohaterów i zdradców, utwalać i ubeków – jak to czynił Pan Taylor (najmłodszy kombatant) i jego taylorczycy.

Władze naszego Związku wykazały duże zaangażowanie mające wpływ na losy kombatantów. Dotyczy to zwłaszcza spraw socjalnych, zdrowotnych, profilaktyki, lekarstw, opieki zdrowotnej, materialnej i finansowej.

Prowadzono uporczywą walkę z władzami o utrzymanie przyznanych ulg, o odpowiednią waloryzację rent, emerytur, dodatku kombatanczego, a także odpowiedniego uhonorowania Statutu Kombatanta zgodnie z zapisem konstytucyjnym, niestety, jak dotychczas nie doszło do realizacji.

Nasuwa się pytanie: jak długo i ilu osiemdziesięcioletnich kombatantów doczeka się Ustawy, która by usatysfakcjonowała kombatancze sprawy, przynajmniej przy końcu żywota.

My kombatanci czujemy się związani z władzą państwową, a jednak straciliśmy zaufanie; trudno będzie je odbudować. Powodem tego rozgoryczenia jest decyzja władz o obniżeniu nam wielu dotychczasowych przywilejów, które są najniższe w Europie (choć przelaliśmy najwięcej krwi) jak: przejazdy PKP i PKS, ubezpieczenia pojazdów posiadanych przez kombatantów z grupą inwalidzką, lekarstw, brak przychodni i gabinetów specjalistycznych, wydłużenie przyjęć do lekarzy, szpitali, domów czasowych, cofnięcie 50% abonamentu telefonicznego. Otrzymany ekwiwalent nie wyrównuje poniesionych kosztów. Opłaty za posiadanie telewizora dotyczą wyłącznie podopiecznych (są i kombatanci młodzi) do 75 lat życia.

Te koszty w skali Państwa są minimalne np. sanocka organizacja liczy ponad 750 członków i podopiecznych, ale nikt nie ma 80-letnich kombatantów posiada pojazdów samochodowe, a ilu ich korzysta z przejazdów PKP, PKS – chyba tylko do szpitala lub specjalisty.

Uzasadnienie Rządu, że potrzeba zamrozić te dość mizerne dodatki i świadczenia dla kombatantów w tym: zniżki lub ulgi w opłatach za korzystanie ze świadczeń o charakterze powszechnym, fundusz kombatanczy, mija się z prawdą, albowiem ostatnio kombatanci we wszystkich zasadniczych dziedzinach zostali zrównani z całym społeczeństwem. Brac kombatancza jako najbardziej patriotyczna część społeczeństwa zdaje sobie doskonale sprawę z aktualnych trudności państwa i kłopotów budżetowych, ale nie kombatanci, ci już nie liczni weterani wojny, ponoszą winę za doprowadzenie kraju do zapaści ekonomicznej. Stąd z dużym niepokojem śledzą próby poprawiania sytuacji budżetowej przez fiskusa sięgającego do bardzo płytkich i dziurawych kieszeni kombatantów, emerytów i rencistów, których przytłaczająca większość znajduje się w nader trudnej, a niekiedy bezradnej sytuacji materialnej i zdrowotnej.

Dokończenie na str. 5

Artyści lubią wykonywać ekslibrisy dla Tadeusza Ortyla, sanockiego znawcy i miłośnika tej formy sztuki. Wiedzą, że ofiarowanych mu prac nie schowa do przepastnej szuflady kolekcjonera, ale chętnie udostępni innym, rozstawiając i dzieląc, i twórcę. Dzięki pasji popularyzatorskiej pana Tadeusza, ekslibrisy z jego zbiorów można podziwiać nie tylko na wystawach, ale także w wydanych własnym sumptem katalogach, kalendarzach i na kartkach pocztowych.

Muza na pocztowej kartce

Wiele z tych prac to prawdziwe perełki sztuki graficznej. Tak jak na przykład ekslibris muzyczny ze skrzypcami o renesansowych kształtach, wykonany dla Tadeusza Ortyla przez profesora Bogdana Pikulickiego ze Lwowa. Uroczą grafiką, otwierającą tegoroczny kalendarz wydany przez pana Tadeusza, stała się jego znakiem rozpoznawczym i artystyczną wizytówką. – *Nikomu nie przeszkadza, że jedynym odzieniem muzy są jej włosy – żartuje pan Tadeusz. – Ekslibris jest niezwykle piękny i wszystkim bardzo się podoba. Profesor Pikulicki to znakomity artysta, wykładowca Akademii Sztuk Pięknych we Lwowie i mój przyjaciel, którego miałem przyjemność gościć w Sanoku w ubiegłym roku. Planujemy wystawę jego grafik i ekslibrisów w MBP, podobnie jak innego świetnego artysty z wschodniej granicy, Aleksandra Grigoriewa z Brzeźcia, także mojego przyjaciela.*

Wśród zamieszczonych w kalendarzu prac, szczególne miejsce zajmują ekslibrisy artystów egzotycznych, min. z Chin i Japonii. Kolekcjoner szczególnie sentymentalnie darzy grafikę młodej artystki z Pekinu, 27-letniej Dong Han. – *Na jej prace zwróciłem uwagę przeglądając katalog z międzynarodowej wystawy. Wysłałem list, który doczekał się ciepłej odpowiedzi. W ten sposób nawiązaliśmy korespondencyjną znajomość, której owocem są te piękne ekslibrisy uwiecznione w kalendarzu i na kartkach pocztowych.*

Innym artystą, którego Tadeusz Ortyl bardzo sobie ceni, jest Takao Sano, artysta-grafik z Tokio. Na początku znajomości – oczywiście korespondencyjnej – pan Tadeusz wysłał mu album poświęcony Polsce – Japończyk był zafascynowany nieznanym krajem w dalekiej Europie. Artysta od razu zorientował się, że w osobie Tadeusza Ortyla ma do czynienia z prawdziwym znawcą ekslibrisu, toteż chętnie zgodził się na wykonanie dla niego kilku prac. Z czasem uzbięło się ich tyle, że sanocki kolekcjoner mógł przygotować katalog (w wersji polsko-angielskiej) z ekslibrisami tokijskiego grafika. Takao Sano otrzymał go na swoje 60. urodziny. – *Był bardzo wzruszony tym prezentem. Chciałem mu się jakoś odwdziżyć, bo nigdy nie wziął*



Ekslibrisy dr Marziji Żaksygariny z Kazachstanu. – *Pani Marzija jest wykładowcą uniwersytetu w Aktobie, gdzie prowadzi katedrę kulturoznawstwa. Jest wielką przyjaciółką Polaków. Podczas II Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej w Sanoku została odczytany jej referat „O ekslibrisie numizmatycznym w Kazachstanie” – podkreśla Tadeusz Ortyl.*

za swoje prace ani grosza – podobnie zresztą, jak i inni zaprzyjaźnieni ze mną artyści – choć wiem, że na lokalnym rynku są one sporo warte.

Innym artystą, którego Tadeusz Ortyl uhonorował katalogiem i umieszczeniem prac w kalendarzu, jest Vladimír Pechar z Pragi. Czeski twórca ma zwyczaj przygotowywania dla pana Tadeusza ekslibrisów w seriach po 4 sztuki. – *Kiedy wysłałem mu katalog i kalendarz, napisał do mnie piękny list zaczynający się od słów „Mój drogi przyjacielu” i zapewniał, że będą dla niego pamiątką do końca życia – opowiada pan Ortyl. – Artyści rzeczywiście lubią przygotowywać dla mnie ekslibrisy, gdyż nie chowam ich do szuflady, ale reklamuję i popularyzuję – dodaje. Jak do tej pory Tadeusz Ortyl wydał kilkanaście katalogów różnych artystów, ponad sto czterdzieści pocztówek i kalendarze ścienne na rok 2002 i 2003.*

Miłośnicy i twórcy ekslibrisu z całego świata są środowiskiem niezwykle aktywnym i ściśle ze sobą współpracują mimo barier językowych i kulturowych. Tadeusz Ortyl jest postacią dobrze znaną w tym gronie (podobnie zresztą jak inny sanoczanin Zbigniew Osenkowski). Ekslibrisy z kolekcji pana Tadeusza, wykonane dlań przez Wasyła Leonienkę z Ukrainy, znalazły się nawet na okładce Wielkiej Encyklopedii Ekslibrisu Światowego, która ukazała się 2000 r. w Londynie. (jz)

Do szkoły czy na wagary?

Powyższy dylemat nie towarzyszył młodzieży Gimnazjum Nr 1 w Sanoku pierwszego dnia wiosny znanego powszechnie, zwłaszcza braci uczniowskiej, jako Dzień Wagarowicza. Otóż 21 marca jedynie nieliczni uczniowie wybrali tradycyjny sposób świętowania. Zdecydowana większość pojawiła się w szkole, by w ramach Dnia Integracji Europejskiej udać się w „podróż” po krajach należących do „Piętnastki”.

Poszczególne klasy drugie, pod kierownictwem swoich wychowawców, przygotowały barwne prezentacje na temat niektórych państw naszego kontynentu. Zaangażowanie, pomysłowość i entuzjazm uczniów znacznie przekroczyły oczekiwania grona pedagogicznego, a poświęcony czas i energia dały wymienite efekty. Nie zabrakło również narodowych specjalności kulinarnych, a także muzyki oraz tańca.

Wysiłki drugoklasistów oceniane były przez starszych i młodszych kolegów. Na pierwszym miejscu uplasowała się klasa 2b, zapraszając do słonecznej Hiszpanii. Szczególne zainteresowanie wzbudziła scenka z „Don Kichota”, taniec flamenco i zainscenizowana plaża. Klasa 2a, prezentująca Niemcy, zachęcała nas do ludowego tańca. Natomiast opisująca Francję 2h zaskoczyła komputerową prezentacją zabytków. 2f zaprosiła na ucztę na Olimpie. Można było również odświeżyć sobie informacje dotyczące Polski, klasa 2c oprócz zalet doskonale wychyliła również i mankamenty w naszym państwie, bowiem obok Adama Małyszka mogliśmy „podziwiać” kolejkę bezrobotnych kłębiących się pod urzędem pracy czy też dziurę budżetową. Po degustacji potraw węgierskich, przygotowanych przez klasę 2d, należało koniecznie wybrać się na

herbatkę w Londynie przygotowaną przez 2g. Rozrywek typu mecz piłkarski dostarczyła z kolei klasa 2e, która zaprosiła do Włoch. Po raz pierwszy w historii Dnia Integracji pojawiły się tak oryginalne i nowatorskie rozwiązania.

Pierwszoklasiści ze zdwojoną uwagą przyglądali się prezentacjom, starając się wychwycić możliwie najwięcej szczegółów, które mogą im się przydać za rok, gdy to oni będą opowiadać szkolnym kolegom o naszych sąsiadach. Trzecioklasiści również bacznie przyglądali się wszystkim, skupiając się jednak na walorach czysto edukacyjnych, gdyż nie jest wykluczone, że informacje o Europie odegrają znaczną rolę na tegorocznych egzaminach gimnazjalnych.

Impreza połączyła przyjemne z pożytecznym – gimnazjaliści drogą śmiechu i zabawy dowiedzieli się naprawdę wielu istotnych rzeczy i bez śladu zmęczenia wyszli ze szkoły bogatsi o liczne wiadomości. WAGAROWICZE, MACIE CZEGO ŻAŁOWAĆ!

Majka Borczyk (klasa 3g)

Druga pasja

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza 14 kwietnia o godz. 18.00 na otwarcie wystawy akwareli Władysława Szulca, zatytułowanej „Sanok”. Władysław Szulc jest znanym fotografikiem, uczestnikiem wielu konkursów. Zdjęcia jego autorstwa prezentowane były na licznych wystawach w kraju i za granicą. Drugą pasją pana Władysława jest malarstwo.

NAJTAŃSZE OPROGRAMOWANIE DO:

- obsługi sprzedaży
- księgowości
- finansów
- kadr i płac
- środków trwałych

już od
80,-*
* cena netto

Aktualną ofertę znajdą Państwo na naszej stronie internetowej
<http://www.interq.pl/>

INTERQ S.C., ul. Jagiellońska 58, tel./fax 464-39-53

Zbójnicy z fonogramem

Zespół TOŁHAJE zdobył główną nagrodę konkursu muzycznego „Nowa tradycja”, organizowanego przez II Program Polskiego Radia i Radiowe Centrum Kultury Ludowej. Grupa, w składzie której nie brakuje muzyków z Sanoka, otrzymała „Folkowy fonogram roku” za płytę A w niedziela rano.

Po nominacji (4 kwietnia) Tołhaje zdążyli już wystąpić w popularnym programie telewizyjnym „Kawa czy herbata”, a wkrótce w Sanoku nagrywać będą program dla TV Polonia. Tak szybki obrót spraw może tylko pomóc grupie, powstałej przed trzema laty z inicjatywy sanockiego gitarzysty Damiana Kurasza i basisty Janusza Demkowicza z Leska. Wkrótce skład uzupełnili: wokalistka Marysia Jurczyszyn, saksofonista Tomasz Duda, akordeonista Jakub Mietła, perkusista Robert Krok i Łukasz Moskal oraz realizator dźwięku Piotr Rychlec. Pierwszy większy sukces grupa zanotowała rok później – II miejsce na Festiwalu Muzyki Folkowej Polskiego Radia „Nowa Tradycja”. Po kilku miesiącach Tołhaje zostali laureatem I miejsca na sanockim „Eurofolku”. Wkrótce wystąpili w Międzynarodowym Festiwalu Europejskiej Unii Radiowej w niemieckim MoIn. Następnie rozpoczęli nagrywanie debiutanckiej płyty A w niedziela rano, która spotkała się ze znakomitym przyjęciem.



Tołhaje odbierają nagrodę za zajęcie I miejsca w konkursie na Folkowy Fonogram Roku 2002. Na scenie przedstawiciele zespołów Lautari i Dikanda – zdobywcy odpowiednio II i III miejsca.

Zdaniem Damiana Kurasza – nie tylko gitarzysty, ale i głównego kompozytora – nominacja do „Folkowego fonogramu roku” ma tym większą wagę, że płyta nie zawsze jest łatwa w odbiorze, często wymaga skupienia i kontemplacji. Muzyka Tołhajów łączy w sobie takie style, jak folk, jazz etno, nie brakuje elementów elektronicznych. Można w niej także dostrzec inspirację czerpaną z tradycji Bojków i Łemków. Nic więc dziwnego, że muzycy zdecydowali się na taką nazwę. Tołhaje to bowiem węgierskie określenie zbójników karpacczych. (bb)

Shippersi w necie

Po prawie 10 latach istnienia grupa szantowa Yank Shippers doczekała się własnej strony internetowej.

Na razie strona shippersów znajduje się pod adresem: www.yanks.prv.pl, ale docelowo ma być dostępna pod: www.yank.szanty.art.pl. W menu znajdziemy m.in.: historię zespołu (osiągnięcia na festiwalach szantowych, nazwiska muzyków, którzy przewinęli się przez grupę), galerię zdjęć (najstarsze pochodzą z 1996 roku), księgę gości, teksty piosenek, oraz fragmenty utworów „Odynie”, „Gnój co sił” i „Powitalny hymn” w formacie MP3. Nie brakuje zapowiedzi najbliższych koncertów oraz zwiastuna nowej, trzeciej już płyty zespołu, która powinna ukazać się jesienią. Autorem strony jest Artur Gawel. (bb)

Zabawa i nauka

Do Osiedlowego Domu Kultury „Gagatek” (21 marca) zaprosiliśmy dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjalnych na imprezę „Witaj wiosno”. Nie było to jednak tradycyjne powitanie. Postanowiliśmy, podobnie jak w ubiegłym roku, połączyć zabawę z nauką.



Dzieci chętnie wzięły udział w konkursie plastycznym pn. Wiosna – kolorowa pora roku.

W trosce o czystość języka polskiego i kulturę młodych ludzi przygotowaliśmy quiz z zasad poprawnej polszczyzny i savoir-vivre'u.

Dzieci odpowiadały na pytania z gramatyki, ortografii i dobrego zachowania zdobywając odpowiednią ilość punktów. Drugą część imprezy stanowił konkurs plastyczny, którego tematem była oczywiście „Wiosna – kolorowa pora roku”. Za prace wykonane techniką kolażu przyznaliśmy punkty. Ich suma z I i II części stanowiła o wynikach. Nagrodziliśmy miejsca od I do IV, a pozostali uczestnicy otrzymali nagrody pocieszenia – wiosenne zajczki.

Zainteresowanie towarzyszące dwudniowemu seminarium *Energie odnawialne i ich zastosowanie*, które z okazji Roku Fizyki – 2003 odbyło się (25-26 marca) w Zespole Szkół nr 3 (dawniej ZST), przeszło najmielsze oczekiwania organizatorów. Przygotowane w jego ramach niezwykle efektowne pokazy z fizyki obejrzało ponad 450 uczniów, reprezentujących gimnazja powiatu sanockiego, leskiego, bieszczadzkiego i brzozowskiego.

Przyjazne środowisku

Uczestnicy z zainteresowaniem wysłuchali wykładu prof. Aleksandra Szymańskiego z Politechniki Rzeszowskiej, który mówił o energiach odnawialnych i możliwościach ich wykorzystania. O zastosowaniu teorii w praktyce i płynących z tego korzyściach przekonywał Jerzy Szwed, właściciel firmy zajmującej się m.in. wykorzystaniem biogazu (być może współpraca nawiązana w tym zakresie zaowocuje w przyszłości wymiernymi efektami, są bowiem plany, aby ZST było ogrzewane biogazem z sanockiego wysypiska). Największym zainteresowaniem cieszyły się jednak pokazy z fizyki, prezentowane przez dra Tadeusza Jasińskiego i dra Tomasza Więcka, pracowników naukowych PRZ, zreszonych – podobnie jak prof. Aleksander Szymański – w Polskim Towarzystwie Fizycznym. Gimnazjaliści z zapartym tchem śledzili doświadczenia (czynnie w nich także uczestnicząc jako pomocnicy), które przypominały niekiedy magiczne tricki czarodziejów – odbita w lustrze gałązka kwiatów niespodziewanie stawała się bukietem, widoczne przez przezroczyste płytki twarze znikwały po zmianie ustawienia jednej z nich, a promienie laserowe tworzyły zaskakujące

efekty wizualne w kłębach dyskotekowego dymu. Dodatkową atrakcją było rozstrzygnięcie zorganizowanego wcześniej przez nauczycieli ZST: Dorotę Wojnarowską, Arkadiusza Zulewskiego, Jana Palucha i Dorotę Suchaniak, konkursu dla gimnazjalistów, poświęconego energiom odnawialnym i ich zastosowaniu. Spośród autorów 130 zgłoszonych prac wyłoniono zwycięzców – 1. miejsce zajęła Agnieszka Kardasz, a 2. – Agnieszka Grzyb (obie z Gimnazjum w Tarnawie Dolnej), 3. zaś – Agnieszka Roś (G-3 z Sanoka). Jury przyznało także kilka wyróżnień, które otrzymali: Beata Cap i Elżbieta Pondel (Gimnazjum w Niebieszczanach), Anna Jórasińska i Dorota Haduch (G-1 w Sanoku), Anna i Tomasz Żywot (G-2 w Sanoku), Marta Paska (Gimnazjum w Bóbrce), Irena Tutak (Gimnazjum w Długim), Łukasz Kwieciński (Gimnazjum w Bliznem). Laureaci odebrali ufundowane przez sponsorów nagrody z rąk dra Jana Domina, sekretarza PTF oraz Zofii Chrzanowskiej ze Starostwa Powiatowego. Uczestnicy seminarium obejrzały także przygotowaną przez uczniów ZST wystawę, poświęconą energiom odnawialnym i możliwościom ich zastosowania. /jot/

Mistrzowie ortografii

Zakończyła się pierwsza edycja konkursu o zaszczytny tytuł Sanockiego Mistrza Ortografii, zorganizowana przez ZS nr 1, czyli dawny ekonomik.

W konkursowe szranki stanęli zarówno dorośli jak i młodzież. – Szczególnie ci pierwsi wzbudzili uznanie komisji konkursowej – swoją odwagą – gdyż zabrakło jej wielu „ważnym”. Młodzież też była wspaniała – podkreśla Maria Pospolita, dyrektor ZS nr 1. Tytuł mistrza ortografii zdobyła Maria Wolan, drugie miejsce przypadło Krzysztofowi Lipińskiemu, a trzecie Katarzynie Kmonk, uczniom Gimnazjum nr 2. – Pani Maria Wolan jest doktorem filologii polskiej, nic więc dziwnego, że nie popełniła żadnego (!) błędu. Krzysztof natomiast „zali-

czył” tylko jeden błąd interpunkcyjny – mówi pani dyrektor. Zmagania konkursowe uświetniła wystawa prac plastycznych uczniów ZS nr 1 pod hasłem „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, kiermasz potraw regionalnych i ciast wielkanocnych oraz pokaz stroików świątecznych. Konkurs i wystawę prac uczniowskich przygotowały szkolne polonistki: Zofia Liput i Irena Olech. Dziękując wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu konkursu, zapraszają chętnych do sprawdzenia swoich umiejętności ortograficznych w przyszłym roku. (oprac. z)



W szranki stanęli uczestnicy duzi i mali.

Podwójna laureatka

Przed tygodniem informowaliśmy o kolejnym sukcesie Edyty Bięńczak, uczennicy II Liceum Ogólnokształcącego, która została laureatką tegorocznej Olimpiady Języka Niemieckiego. Dziś przedstawiamy rozmowę z sanocką olimpijką oraz jej opiekunką – Agnieszką Grzebięniak, germanistką z II LO.

* Kiedy rozmawialiśmy przed rokiem, byłaś świeżo upieczoną laureatką Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, dziś święczysz triumfy w Olimpiadzie Języka Niemieckiego – to Twoja druga pasja?

E.B.: – Właściwie pierwsza. Zaczęłam się go uczyć jeszcze w szkole podstawowej i bardzo mi się spodobał.

* Wiele osób twierdzi, że jest to język twardy, nieprzyjemny dla ucha – czym Cię zafascynował?

E.B.: – Tym, że jest ciekawy, bogaty, charakterystyczny. Przy odpowiedniej intonacji potrafi być melodyjny.

* Próbowalas już wcześniej swych sił w tej olimpiadzie?

E.B.: – Startowałam od I klasy... A.G.: – ...przed rokiem Edyta przeszła do etapu okręgowego i zajęła 213 miejsce w Polsce. Tym razem znalazła się w gronie laureatów. Już samo zakwalifikowanie się do finału, w którym znalazło się zaledwie 40 osób z całego kraju, było ogromnym sukcesem. Jak powiedział jeden z jurorów, finaliści stanowili śmietankę śmietanki...

* Jak wyglądał sam finał?

E.B.: – W części pisemnej rozwiązywałyśmy test leksykalno-gramatyczny, który okazał się dość sympatyczny. Byłam z niego zadowolona. W części ustnej, która odbyła się drugiego dnia, odpowiadałam na pytania z trzech dziedzin: literatury, praktycznej znajomości języka oraz historii, geografii i kultury. W pierwszej z nich pytania dotyczyły wyznaczonego zestawu lektur, w drugiej – w ramach tematu wolnego – miałam mówić o ulubionym autorze. I nagle stwierdziłam, że mam całkowitą pustkę w głowie... Autor? Jaki autor? W końcu jakoś się opanowałam i opowiedziałam o Joannie Chmielewskiej, której książki bardzo lubię. Na końcu odpowiadałam na pytania związane z historią Austrii po II wojnie światowej i centrami kulturalnymi w Niemczech.

* Czy i tym razem wspomagał Cię talizmanowy słonik i misiaczek?

E.B.: – Tak. Miałam je przez cały czas przy sobie. Pani profesor też dodawała mi otuchy.

A.G.: – Edyta wymaga pozytywnego motywowania. Na początku był moment, kiedy

usłyszała fragment rozmowy jednej z finalistek ze swoim ojcem – Niemcem. Wywołało to u niej duży niepokój, zaczęła wątpić w swoje możliwości. Uspokajałam ją przekonując, że też potrafi świetnie mówić po niemiecku i na pewno sobie poradzi. I tak było. Myślę jednak, że warto byłoby się zastanowić, czy jest sens dopuszczania do olimpiady osób z pochodzeniem niemieckim, a w finale ich nie brakowało. Uważam, że nie daje to wszystkim równych szans.



Mistrz i uczeń czyli Agnieszka Grzebięniak (z lewej) i Edyta Bięńczak.

* Pamiętam, jak przed rokiem mówiłaś o cudownych właściwościach maminych naleśników, które są dla Ciebie najlepszym lekarstwem na stres – jak było tym razem?

E.B.: – Nic się nie zmieniło. Wróciłam z Poznania o 2.00 w nocy, ale i mama, i naleśniki czekały jak zawsze.

* Tytuł laureatki dwóch olimpiad zaowocował dwoma indeksami oraz ocenami celującymi z języka polskiego i niemieckiego na koniec roku i na maturze...

A.G.: – Zastanawialiśmy się, czy nie zwolnić Edyty także z języka angielskiego, z którego również jest świetna. Ale ponieważ chce mieć jakieś maturalne wspomnienia, więc będzie zdawać ustny egzamin z tego języka.

* Co i gdzie zamierzasz studiować?

E.B.: – Germanistykę i dziennikarstwo z komunikacją społeczną na Uniwersytecie Jagiellońskim. Chciałabym podróżować i mieć kontakt z ludźmi. Podoba mi się praca tłumacza, dziennikarstwo też jest ciekawe.

A.G.: – Może w przyszłości Edyta będzie polską dziennikarką pracującą jako korespondent w Niemczech? Jest ambitna i bardzo pracowita. Jestem przekonana, że uda jej się zrealizować najmielsze zamierzenia.

Rozmawiała: Joanna Kozimor

Poczta „TS”

Dokończenie ze str. 4

Reasumując nasuwają się odpowiednie wnioski: ponowić działania mające na celu przywrócenie dawnych ulg przy przejazdach PKP i PKS, uruchomić zamrożony „Fundusz Kombatantki”, utworzenie instytucji „Weterana wojny” i przyznanie Kombatantom wzorem więźniów obozów, sybirakom – uprawnień inwalidów wojennych, udostępnienie poza kolejnością prawa do świadczeń lekarskich i bezpłatnych leków, wnioskuje o unieważnienie Uchwały Senatu RP potępiającej „Akcję Wisła” a przeprosząc nie będziemy (zdaniem naszym – „Akcja Wisła” została minimum rok czasu opóźniona), ze względu na bardzo trudną sytuację tak zdrowotną jak i ekonomiczną należałoby rozpatrzyć rewaloryzację emerytur i dodatku kombatantkiego, dla uhonorowania kombatantów walczących na froncie w latach 1943-1945 ustanowienie „odznaczenia bojowego” Krzyż I i II Armii WP, ustanowienie dodatku pieniężnego dla kombatantów posiadających: ordery, Krzyżi Wirtuti Militari, Krzyż Grunwaldu, przyznane za wybitne zasługi na polu walki z narażeniem własnego życia o wolność Ojczyzny.

Z kombatantkim pozdrowieniem
prezes zarządu
mjr w st. spocz. Marian Jarosz

Śladem artykułu „To nie krzywda”

Idąc śladem artykułu „To nie krzywda” P. Adama Rząsy /TS nr 14 z dnia 4.04.2003r./ nawiązującego do akcji „WISŁA”, pragnę dodać, że jakkolwiek akcja ta była niewątpliwie dramatem dla ludności łemkowskiej, to jednak została ona wymuszona i przeprowadzona w imię wyższej konieczności. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że o wiele większy dramat przeżyła tam ludność polska zamieszkująca południowo-wschodnie tereny Polski, przeciw której organizacja ukraińskich nacjonalistów OUN – UPA prowadziła zbrodniczą działalność.

Bandy UPA liczyły w pewnym okresie ponad 2500 dobrze uzbrojonych członków, a nasilenie ich działalności przypada na lata 1945 – 1948. Wojna zatem w tym regionie nie skończyła się w 1945 roku, a trwała jeszcze około trzech lat. Najbardziej ożywiona działalność band UPA rozwinęła się w powiatach: sanockim, leskim, przemyskim, jarosławskim i lubaczowskim. Łuny pożarów pałacowych się wsi i osiedli jeszcze długo rozjaśniały w tym rejonie ciemności nocy.

Należałoby jeszcze przypomnieć, że bandy UPA w bestialski sposób zamordowały w Baligródzie 40 Polaków, w Ropience 60, w Kościele w Lutowiskach około 100, w Żernicy 25, w Dydni kilkunastu, w tym księdza Skrobolaka. Na terenie Bieszczadów w latach 1945 – 1948 zostało zamordowanych ponad 700 osób, żołnierzy WP, WOP, KBW, 38 żołnierzy strażynicy WOP w Jasielu, 123 funkcjonariuszy MO). W całym regionie południowo – wschodniej Polski z rąk ukraińskich nacjonalistów zginęło 2200 polskich obywateli.

Jak widać, ta działalność UPA w naszym regionie nie różniła się niczym od tej, jaka była prowadzona na kresach wschodnich w latach 1943 – 1944. Nas, Polaków tu żyjących, obraża fakt częstego przedstawiania zafaszowanych stosunków polsko – ukraińskich, przemilczania zbrodni popełnianych na ludności polskiej na tych terenach przy jednoczesnym eksponowaniu krzywd, jakich ludność ukraińska doznała w związku z akcją „WISŁA”. Akcja ta, przeprowadzona w 1947 roku, była wymuszona przez rzeź i mordy dokonywane przez UPA na ludności polskiej.

inż. Edward Hajduk

REKLAMA

MODELKI!!!
Dołącz do najlepszych
IMG MODELS (Paryż, Londyn)
Wyślij zdjęcie oraz dane:
30960 Kraków 1, skr. poczt. 783
RORES MODELS, tel. 0502 898 930

Pierwiastki promieniotwórcze w przemyśle

Człowiek od początku swej egzystencji dążył do życia lepszego, wygodniejszego. Jako istota rozumna skonstruował szereg maszyn i urządzeń, które ułatwiają mu życie. Odkrycia w dziedzinie promieniotwórczości umożliwiły zbudowanie wielu przydatnych urządzeń, m.in. czujników dymu. Zastosowane w nich maleńkie źródła radioaktywne jonizuje atomy tlenu i azotu zawarte w niewielkiej objętości powietrza. Pojawienie się cząstek dymu zmienia tę jonizację. Czujnik automatycznie wysyła do centrum systemu przeciwpożarowego sygnał wykrycia dymu w danym pomieszczeniu. Badania nad promieniotwórczością doprowadziły też do opracowania technik radiacyjnych, stosowanych w różnych gałęziach przemysłu. Służą one do sterylizacji sprzętu medycznego, modyfikacji materiałów półprzewodnikowych, do barwienia tkanin, szkła oraz sztucznych i naturalnych kamieni. Świecące farby to jedno z najstarszych zastosowań promieniotwórczości –

pozwalają w nocy odczytać wskazania zegarów i przyrządów nawigacyjnych. Na świecie ilość produktów wytwarzanych lub modyfikowanych radiacyjnie sięga milionów ton rocznie i ciągle rośnie. Zasada stosowania technik radiacyjnych polega na napromienianiu materiałów lub gotowych wyrobów za pomocą wiązki elektronów, lub promieniowaniu gamma; promieniowanie gamma stosowane jest również w konserwacji i restauracji dzieł sztuki, ponieważ eliminuje grzyby, larwy i bakterie tym samym chroniąc obiekty od dalszego zniszczenia. Techniki te mają również zastosowanie w technologii oczyszczania gazów odlotowych z instalacji spalających np. węgla. Jak łatwo się domyślić, zmniejsza to zanieczyszczenie powietrza. Oprócz tego promieniowanie stosuje się w tzw. aparaturze radiomedycznej, którą stanowią różnego rodzaju mierniki, czujniki, detektory, regulatory. Wprowadzenie radionuklidu (pierwiastka promieniotwórczego) umożliwia śledzenie

przemieszczania się płynów i wykrycie przecieków np. w tamie lub podziemnych rurach. Z kolei grubościomierze znajdujące zastosowanie w przemyśle metalurgicznym i chemicznym, przykładem może być grubościomierz precyzyjny służący do wyjątkowo dokładnego pomiaru grubości warstwy niemagnetycznej znajdującej się na podłożu magnetycznym. Jedną z metod wykorzystującą promieniowanie jonizujące jest analiza aktywowa, polegająca na jądrowej analizie składu materiałów. Pozwala ona m.in. na wykrycie zanieczyszczeń, określenia ilości zawartości metali ciężkich w odpadach czy też azotu w ziarnach i nawozach sztucznych. Jej zaletą jest możliwość oznaczenia jednocześnie wielu pierwiastków. Jak widać promieniotwórczość odgrywa ogromną rolę we współczesnym świecie. Umożliwia dokładniejsze poznanie budowy materii, niesie ze sobą wiele korzyści, ale i zagrożeń. Pierwiastki promieniotwórcze wykorzystywane są do konstruowania najgroźniejszej

znanej ludzkości broni – bomb atomowych i termojądrowych. Stwarza to nie tylko groźbę wybuchu, katastrofalnej w skutkach, wojny jądrowej, ale wobec niemal powszechnej dostępności informacji o technologiach – stanowi zagrożenie terroryzmem atomowym. Jako przykład nasuwa się tu wojna pomiędzy USA a Irakiem oraz jej reperkusje na arenie międzynarodowej. Na koniec warto zauważyć, że odkrycie promieniotwórczości miało ogromne znaczenie dla rozwoju nauki i techniki. Niestety, może być wykorzystane w sposób niezgodny z intencją odkrywców. Obawy o właściwe wykorzystanie tej wiedzy towarzyszyły zresztą odkrywcom radu Marii i Piotrowi Curie. Od nas samych zależy czy promieniotwórczość okaże się w przyszłości dobrodziejstwem, czy złąbą.



Weronika Sobolak
Łukasz Janowski

Początek „TS”

Szanowny Czytelniku

Gdybyś dobrze przeczytał ogłoszenie o programie sesji, na pewno byś nie pisał o rzeczach, które nie miały miejsca. Chyba, że ma to służyć innemu celowi, jakiemu – niestety się domyślić. Szkolenie owszem było, ale nie z zakresu wypełniania dróg rozliczeniowych PIT, tylko z zakresu wypełniania deklaracji majątkowych osób pełniących funkcje publiczne, a tym samym radnych miasta. To nie wina radnych, że ustawodawca wprowadził nowe druki, które zawierają szereg pozycji wymagających instruktażu. Szkolenie w tym zakresie prowadził Sekretarz Miasta, a czynił to w czasie swoich obowiązków służbowych. Dzięki nowelizacji tego rozporządzenia „majątki radnych” zostaną upublicznione. Sprawa „wycieczki” do Wyższej Szkoły Zawodowej ma również inne podłoże. Otóż w poprzedniej kadencji Rada Miasta wyasygnowała z budżetu miasta kwotę 800 tys. zł na remont i adaptację budynków po byłych koszarach dla celów wyższej szkoły. Podobnie uczyniła to także Rada Powiatu, asygnując na ten cel podobną kwotę. Chyba nie jest żadnym grzechem fakt, że radni chcieli zobaczyć jak zostały spożytkowane te pieniądze. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, o której powołanie zabiegały różne środowiska, radni miasta i powiatu oraz parlamentarzyści, jest, jak to powiedziała jedna z radnych „naszym oczkiem w głowie”, dlatego też zasadnym jest zapoznanie się z jej funkcjonowaniem, problemami, a przede wszystkim dalszym rozwojem. Pragnę przypomnieć, że w budżecie miasta na 2003 rok radni nie zapomnieli też o tej placówce, przeznaczając kwotę 25.000 zł jako „skromną” pomoc miasta dla uczelni. Pragnę Cię zapewnić, Szanowny Czytelniku, że „zwiadaliśmy” szkołę w ramach X Sesji Rady Miasta na zaproszenie rektora PWSZ dra Józefa Wróbla. Za czas poświęcony pracom w komisjach merytorycznych czy sesjach, radni otrzymują zryczałtowane diety jako rekompensatę z tytułu utraconych zarobków za urlopy wypoczynkowe lub bezpłatne. Zapewnia to osobom sprawującym mandat radnego ustawa o samorządzie gminnym. Użycie argumentu, że „zwiadaliśmy” szkołę na czyjś koszt, jest nieporadne, bo równie dobrze moglibyśmy powiedzieć to o całej działalności Rady, bądź co bądź, ustawowego organu samorządu terytorialnego.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta
Tomasz Dańczyszyn

Parlamentarzyści w akcji

W dniu 26.02.2003 r. Poseł na Sejm RP Elżbieta Łukacijewska zwróciła się z pisemnym zapytaniem do Prezesa Zarządu spółki Przewozy Regionalne w sprawie planowanych zmian w regionalnych przewozach pasażerskich na terenie województwa podkarpackiego. Posłanka szczególnie podkreśliła znaczenie utrzymania połączeń na linii Zagórz-Chyrow oraz Zagórz-Medzilaborce, które bazują w oparciu o linię kolejową funkcjonującą nieprzerwanie od ponad 130 lat. Nadmieniam, iż na dzień dzisiejszy rozkłady jazdy będące przedmiotem wystąpienia, do końca kwietnia br. nie ulegną zmianie. Jest to efekt podjętych wspólnie działań parlamentarzystów, władz samorządowych, oraz przedstawicieli Kolei Polski, Słowacji i Ukrainy. Działania ratunkowe zmierzają nie tylko do utrzymania status quo, ale i uruchomienia w dalszej perspektywie linii kolejowej Przemysł-Krośnice-Zagórz-Koszyce.

W załączeniu przesyłam odpowiedź spółki z o.o. Przewozy Regionalne z s. Warszawie.

Z poważaniem

mgr Radosław Jakima

Pracownik Biura Poselskiego

W odpowiedzi na Pani wystąpienie z dnia 26.02.2003 r. w sprawie planowanych zmian w regionalnych przewozach pasażerskich na terenie województwa podkarpackiego, Biuro Marketingu „PKP Przewozy Regionalne” spółka z o.o. uprzejmie informuje, że ograniczenie w 2003 roku środków finansowych na dotację do kolejowych przewozów pasażerskich doprowadziło do krytycznej sytuacji finansowej „PKP Przewozy Regionalne” spółka z o.o. Po dziewięciu miesiącach działalności w 2002 roku bilans Spółki wykazał stratę przewyższającą sumę kapitałów zapasowego i rezerwowego oraz połowy kapitału zakładowego. Mimo podwyższenia kapitału zakładowego, strata netto za 2002 rok wyniosła 1015,6 mln złotych, utrzymując stan ujemny kapitałów Spółki.

Dokończenie na str. 7

POCZĄTEK GOSPODARZY MIASTA

Burmistrz czasów kryzysu

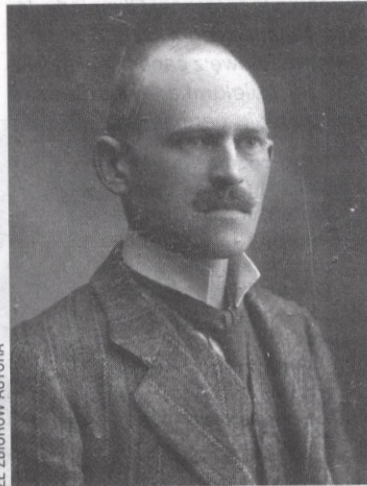
Na sesji rady w dniu 28 października 1929 r. radni wybrali burmistrzem mgra Tadeusza Malawskiego. Miał on duże zasługi z okresu walk o niepodległość Państwa Polskiego oraz formowaniu władz polskich w królewskim wolnym mieście Sanoku.

2 grudnia 1929 r. złożył przyrzeczenie następującej treści: /.../ Przyrzekam, iż na urzędzie moim burmistrza Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka zachowam wierność i posłuszeństwo Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, przestrzegając będąc obowiązujących ustaw i wypełniać sumiennie przyjęte na siebie obowiązki /.../.

Tadeusz Malawski urodził się 8 stycznia 1875 r. w Tarnowie, jako syn Alojzego i Malwiny z Piątkowskich. Zmarł 27 lutego 1944 r. w Sanoku. Ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W latach 1912-1918 pełnił funkcję zastępcy prokuratora w Prokuraturze Obwodowej w Sanoku, a następnie radcy sądowego. Z chwilą przejścia władzy w Sanoku z rąk austriackiego zaborcy ppor. Tadeusz Malawski przejął opiekę nad magazynami wojskowymi po byłej armii austriackiej.

Pełnił wiele funkcji społecznych w mieście. W latach 1925-1936 działał w Towarzystwie Szkoły Ludowej, Podhalańskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Był zbieraczem pamiątek historycznych Sanoka i jednym ze współzałożycieli Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sanockiej oraz Muzeum Ziemi Sanockiej. Gromadzenie pamiątek historycznych miasta Sanoka w jednej z sal magistratu zainicjował jeszcze burmistrz Feliks Giela, szczególnie numi-

zmatów i tłoków pieczętnych. T. Malawski przez wiele lat był radnym i w radzie przewodniczył klubowi mieszczańskiemu, później zaś przystąpił do klubu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR).



ZE ZBIORÓW AUTORA

Na okres jego kadencji przypada przyłączenie do miasta Gminy Jednostkowej Posady Olchowskiej. W związku z tym zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego rozwiązano obie rady: Miejską Sanoka i Gminną Posady Olchowskiej oraz ustanowiono Tymczasowy Zarząd dla połączonych gmin w następującym składzie: Tadeusz Malawski – kierownik, Jan Rajchel – zastępca oraz 22 członków.

1 lutego 1932 r. ukonstytuowała się nowa Rada Miejska. Burmistrzem ponownie wybrano Tadeusza Malawskiego, a wiceburmistrzem dra Jana Rajchla.

Najważniejszym zadaniem nowej rady było zespolenie miasta z Posadą Olchowską dla wspólnego dobra wszystkich mieszkańców. Okres urzędowania nowego burmistrza zbiegł się z wielkim światowym kryzysem gospodarczym, który przez Fabrykę Wagonów zaważył również i do miasta. W Sanoku w tym czasie (1929-1934) było ponad 2 tysiące bezrobotnych. Byłoby ich jeszcze więcej, gdyby nie Fabryka Wagonów Gumowych „Stomil” powstała w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP) w 1932 r. Fabryki Gumi i Akumulatorów budował obywatel niemiecki (dawniej austriacki) zamieszkały w Wiedniu, dr Karol Schmidt, generalny pełnomocnik akcjonariuszy, wraz z bratem swoim drem Oskarem Schmidtem. Oficjalnie ich nazwy brzmiały: pierwszej – „Sanok” – Spółka dla Przemysłu Gumowego S.A., drugiej – Sanocka Fabryka Akumulatorów. Przy ich budowie znaleźli zatrudnienie liczni w okresie kryzysu bezrobotni. Fabryka ta początkowo zatrudniła kilkadziesiąt osób, by w 1939 r. osiągnąć zatrudnienie na poziomie około 2 tysięcy pracowników. Jej produkcja ukierunkowana była na potrzeby wojska i obronności kraju.

Doraźne zlecenia na produkcję wagonów wyjednane w Ministerstwie Komunikacji nie mogły zaradzić biedzie. Pomoc bezrobotnym w formie darmowych posiłków, przydziału chleba, mąki, a w zimie drewna opałowego nie rozwiązywała problemu na dłuższą metę. Obszar biedy ciągle poszerzał się. W latach 1930-1933 wybrano z lasu miejskiego 2860 metrów sześciennych drzewa bukowe z przeznaczeniem dla bezrobotnych. Plan cię-

na lata 1930-1940 przewidywał wycięcie 1830 metrów. Założony plan przekroczonej został w ciągu trzech lat (miasto posiadało 437 mórg lasu).

6 marca 1930 r. doszło w Sanoku do wielkiej manifestacji bezrobotnych, która przeszła do historii miasta jako „Marsz Głodnych”. Niestety połała się krew robotnicza, organizatorzy znaleźli się w więzieniu.

Burmistrz Tadeusz Malawski prowadził w mieście szereg prac interwencyjnych, które pozwalały chociaż czasowo zatrudniać niektórych bezrobotnych, przy m.in. naprawie bruków ulicy Kościuszki i Jagiellońskiej, budowie muru oporowego nad Sanem oraz przy remoncie budynku magistrackiego Ratusza.

Uchwałą Rady Miejskiej z 28 września 1933 r., która następnie zatwierdzona została przez Urząd Wojewódzki we Lwowie, rozpoczęto budowę wodociągu według projektu profesora Ottona Nadolskiego za 696 tysięcy złotych (135 tysięcy dolarów). Głównym wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Techniczne inż. Jerzego Dobrowolskiego ze Lwowa. Inwestycje dokończył dr Jan Rajchel, który został wybrany burmistrzem 3 marca 1934 r. W swojej mowie inauguracyjnej poddał on ostrej krytyce gospodarkę Rady i magistratu za kadencji swojego poprzednika, trzeba jednak pamiętać, że tamten okres przypadł na lata głębokiego kryzysu gospodarczego. W aktach miasta Sanoka z lat 1929-1934 znajduje się ponad 3 tysiące podań bezrobotnych o udzielenie pomocy w różnej formie, zatem praca Starostwa Sanockiego, Rady Miejskiej i burmistrza Malawskiego w oczywisty sposób zdecydowana była ówczesnym kryzysem gospodarczym.

Edward Zajac

Drogi na cenzurowanym

domiar złego część dróg ma kiepską podbudowę albo... nie ma jej wcale (sic!). Tak jest np. z ul. Robotniczą, a także Dworcową i Beksińskiego, które przez lata były właściwie drogami zakładowymi, a dziś awansowały do rangi drogi krajowej, przejmując cały ruch z kierunku Bieszczad i granicy państwa. Owszem, można na nich postawić znaki ograniczające tonaż, ale to nie rozwiąże problemu. Samochody muszą jeździć tą drogą, bo innej po prostu nie ma.

Podobnie uważa Jan Statkiewicz: – Na naszym terenie od lat nie wykonuje się tzw. napraw średnich i głównych – które mają przywrócić pierwotny stan nawierzchni – tylko remonty bieżące, co doprowadziło do zupełnej dekapitalizacji dróg. Choć władze naszego miasta starają się dbać o administrowaną przez siebie sieć, konieczne wydaje się wypracowanie nowej polityki w tej dziedzinie. Z dziurawymi drogami do Unii nie wypada wchodzić.



Ulica Robotnicza – jeszcze przed największym wysypem dziur.

Wykonanie podbudowy dla istniejącego traktu jest uciążliwe i niezwykle kosztowne. Udało się to na razie w przypadku ul. Beksińskiego na odcinku kilkudziesięciu metrów (od torów kolejowych w stronę ul. Lipińskiego). Do zrobienia jest jeszcze odcinek do skrzyżowania z ul. Lipińskiego. Niestety, w tegorocznym budżecie miejskim nie udało się wygospodarować pieniędzy na ten cel. Co jednak z pozostałymi drogami? **Zenon Stryjak** ze Starostwa Powiatowego szacuje, że samo wykonanie nowej nakładki asfaltowej na ul. Robotniczej – bo o podbudowie nie ma mowy – kosztowałoby w granicy 300 tys. zł. Tymczasem powiat na remonty bieżące wszystkich swoich dróg ma 400 tys. zł. – *Jeśli nie zmienią się zasady finansowania samorządów, degradacja dróg będzie przebiegała w postępie geometrycznym* – stwierdza nasz rozmówca.

Drogie oszczędzanie

Na jakość dróg mają wpływ także inne czynniki: konstrukcja nawierzchni, nośność gruntów i użyte do budowy materiały.

Znaczenie prawidłowej konstrukcji nawierzchni docenili już przywoływani wcześniej starożytni rzymianie, którzy budując swoje drogi układali warstwami piasek, kamienny tłuczeń i cement na wysokość 1,5 m. W Niemczech np. konstrukcja nawierzchni składa się z czterech warstw o grubości 80 cm. U nas kładzie się trzy warstwy o grubości 50-60 cm. Co prawda, jest to zgodne z warunkami technicznymi, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich użytkowanie, zawartymi w ustawie z 14 maja 1999 r., ale jeśli w trakcie budowy nagminnie nie przestrzega się norm technologicznych i używa materiałów kiepskiej jakości, to mamy drogi takie, jakie mamy.

Skoro o jakości materiałów mowa, to warto zadać sobie pytanie, czy używać tanich, ale za to mniej trwałych materiałów miejscowych (w naszym przypadku pospółki wydobywanej np. w okolicy Międzybrodzia i przerabianej na różne rodzaje gryków) czy też drogich, sprowadzanych z odległych okolic, ale za to znacznie trwalszych? – *Gdyby to ode mnie zależało raczej optowałbym za tym drugim rozwiązaniem. Bazalty i granity, owszem są bardzo drogimi, ale ich trwałość jest nieporównywalna. Wytrzymałość tych materiałów na ścisłanie wynosi 4 tys. kg/cm², podczas gdy naszych miejscowych 1 tys. kg/cm² – zauważa Jan Statkiewicz.*

Ważną rzeczą jest także uwzględnienie w trakcie budowy warunków gruntowych. W naszej okolicy występują głównie grunty wysadzinowe – gliny żwiławe, piaszczyste i pylaste żwiławe – które wymagają stabilizowania przy użyciu środków chemicznych. Jeśli się tego zaniedba – a wykonawcy szukają oszczędności często już na tym etapie – na pewno ucierpi na tym jakość drogi.

Z łopatą na dziurę

Mówiąc o złym stanie technicznym dróg, trudno pominąć tzw. czynnik ludzki: solidne wykonawstwo to połowa sukcesu. Jak mówią starzy, doświadczeni drogowcy dobrą masę do uzupełniania ubytków w asfalcie można zrobić z... byle czego, jeśli się to odpowiednio zagęści i zwaluje.

– *Łatanie „dziur” na drodze przypomina leczenie zębów* – mówi Jan Statkiewicz. Konieczne jest wyrównanie brzegów ubytku, oczyszczenie go aż do podłoża i wysuszenie. Następnie dno zalewa się asfaltem i uzupełnia masą na zimno lub gorąco. Oczywiście, każda warstwa musi być dobrze zwalowana – tajemnica sukcesu tkwi w dobrym związaniu podłoża z nową masą.

Tyle teoria, a jak wygląda praktyka, każdy dobrze wie. Choć lanie masy bitumicznej na dno mokrej dziury i przyklepywanie jej łopatą jest kompletnym nieporozumieniem i wyrzucaniem pieniędzy w błoto, zdarza się to nagminnie. Po kilku dniach po plombie nie ma nawet śladu – kierowcy dosłownie wywożą ją na kołach, tak jak np. na skrzyżowaniu ul. Kościuszki z ul. Mickiewicza. A drogowcy otrzymują kolejne zlecenie...

Jolanta Ziobro

O pieniądzech, podziale administracyjnym dróg i pomysłach na poprawę ich jakości – w drugiej części artykułu za tydzień.

Kiedy ponad dwa lata temu, z inicjatywy dyrektora **Leszka Puchały**, utworzono w Miejskiej Bibliotece Publicznej skromne stanowisko ds. Promocji Książki, Czytelnictwa i Twórczości Regionalnej, nikt nie spodziewał się, że stanie się ono rodzajem instytucji, która będzie nie tylko wspomagać i promować regionalnych twórców, ale znacznie wywierać również znaczący wpływ na życie kulturalne naszego miasta. Niemala w tym zasługa **Anny Strzeleckiej** – naszej dzisiejszej rozmówczyni – której udało się skupić wokół biblioteki grupę twórców i społeczników z prawdziwego zdarzenia.

– Obserwując twoją pracę na stanowisku ds. Promocji Książki, Czytelnictwa i Twórczości Regionalnej można powiedzieć: właściwy człowiek na właściwym miejscu. Janusz Szuber powiedział, że wrostał już w sanockość i trudno wyobrazić sobie środowisko tutejszych twórców bez twojej obecności.

– A pamiętasz, jak zaczęło się to wrastanie? Jak zazdrościłam Aśce Koźmor, kiedy doszła do wniosku, że wyczerpująca praca w Tygodniku, w którym zatrudniłyśmy się w jednym czasie – tym samym, który przechodził na duży format, z jedną-dwoma nieprzespanymi nocy w tygodniu – była tym, co zawsze chciała robić... A ja wciąż wierzyłam i w niczym nie mogłam się odnaleźć. I cały czas miałam wrażenie, że moje życie tak naprawdę jeszcze się nie zaczęło. Że to, co istotne, wydarzy się jutro. I wydarzyło się. Jestem w swoim żywiole! Kontakty z ciekawymi, często nieprzeciętnymi ludźmi, spotkania autorskie, uczestnictwo w życiu literackim regionu, przygotowywanie do druku wydawnictw bibliotecznych, prowadzenie strony internetowej, wystawy. No i nie da się ukryć, że także bardziej przeżycie bieganie z zaproszeniami, wieszanie plakatów, noszenie krzesel czy parzenie kawy.

– Twoje stanowisko powstało przede wszystkim po to, aby promować twórców regionalnych. Opatrzność sprawiła, że jesteście społecznością obfitującą w talenty – naprawdę jest się czym chwalić – gorzej natomiast z pieniędzmi...

– Nie jesteście w stanie pomagać finansowo twórcom regionalnym na przykład w wydawaniu książek, ale możemy służyć pomocą innego rodzaju: przygotowujemy skład komputerowy, wspólnie dokonujemy redakcji, korekt, pośredniczymy w kontaktach z wydawcami, krytykami, drukarnią. Docelowo ma to działać w ten sposób, że po każdej wydanej książce organizujemy spotkanie autorskie, a także prezentujemy ją na łamach lokalnej prasy. Dossier twórców znajduje się też na bibliotecznej stronie internetowej, którą prowadzę. Na razie nie działa to jeszcze tak, jak bym chciała, ale opanowanie sytuacji, sprecyzowanie i wytyczenie sobie celów zajęło mi trochę czasu. Teraz powinno być już tylko lepiej.

– Ścisłe współpracujesz z Januszem Szuberem. Jego przyjaźnie i znajomości powodują, że Sanok odwiedza coraz więcej znanych piór i twarzy. Dość

wymienić nazwiska takich osób jak **Kazimierz Orłoś**, **Wanda Chotomska**, **Tadeusz Sobolewski**, **prof. Wojciech Ligęza**, **Bronisław Maj**, **Michał Jagiełło**, **Krzysztof Lisowski**, **Stanisław Dłuski**, **Krystyna Lenkowska**, **Józef Kurylak**, **Maria Harasymowicz** i wielu innych.

– Tak, czasem myślę, że gdyby nie Janusz, nie byłoby tego wszystkiego. Ma on niezwykle silną potrzebę pracy na rzecz środowiska. I choć nieraz się buntuje – jest przecież poważnie chory i często brakuje mu sił – siłą rozpędu wszystko toczy się dalej, taki efekt kuli śnieżnej. A każdy nowo poznany człowiek, twórca – to nowe pomysły na dalsze działania i nowi ludzie, którzy przychodzą w ślad za nim.

Coraz więcej osób jest zainteresowanych współpracą z nami – kalendarz imprez nagle a niespodziewanie wypeł-

choćby świetna „Nowa Okolica Poetów”) – czy faktycznie musimy szukać potwierdzenia dla tych opinii gdzieś dalej? Wystarczy, byśmy byli uczciwi wobec siebie.

Aby przedstawić i przybliżyć środowisko literackie, zaczęłam przeprowadzać wywiady z twórcami. Część z nich już ukazała się w druku, nad innymi pracuję. Jeśli nawet nie uda się tego wydać w postaci książki, pozostanie internet czy archiwum biblioteki – czytelnicy zawsze będą mogli z tego skorzystać. Poza tym biblioteka pomata przyrządza się do wydania w formie książki pracy magisterskiej Bartłomieja Zajdla „Życie literackie Sanoka w latach 1945-2000”. Pisana pod kierunkiem doc. dra hab. Andrzeja Kaliszewskiego (od niedawna również zaprzyjaźnionego z Sanokiem) stanowi doskonałe kompendium wiedzy dla wszystkich zainteresowanych tematem.

Efekt kuli śnieżnej

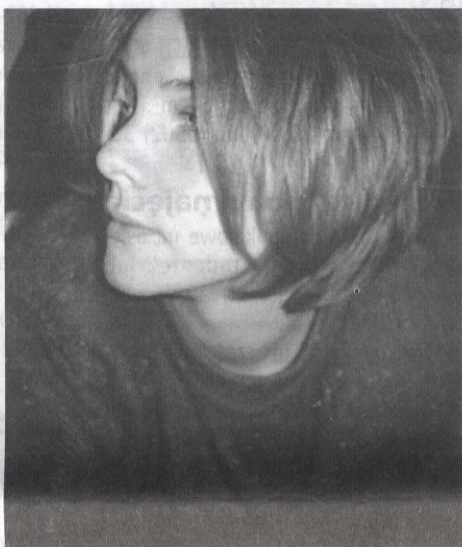
nił się nam aż do października! I choć dziwnie to brzmi w czasach, w których żyjemy, wiele osób współpracuje z nami za... gwarantowaną jedynie satysfakcją. Jest wśród nas jeszcze wielu społeczników, cudownych ludzi, którzy nie patrzą na profity.

Dzięki koneksjom Janusza udało się stworzyć w Sanoku z prawdziwego zdarzenia zaplecze intelektualne dla naszych poczynań. A życzliwość, z jaką ci ludzie podchodzą do naszych pomysłów, ośmiela, zachęca, a także... wyzwala – że tak powiem – kreatywność. Śmieję się, bo to takie modne słowo, a mój dyrektor na co dzień boleśnie doświadcza tego, co ono znaczy, zwłaszcza kiedy przychodzi z kolejną wizją czy po prostu pomysłem racjonalizatorskim...

– Twoje kontakty z twórcami zaowocowały wieloma wywiadami, recenzjami i artykułami, opublikowanymi m.in. w „TS” i „Nowej Okolicy Poetów”. Znowu muszę wymienić całą listę nazwisk: **Artur Olechniewicz**, **Jan Szelc**, **Jan Tulik**, **Augustyn Baran**, **Leon Chrapko**, **Włodzimierz Marczak**, **Jacek Mączka**, **Franciszek Oberc**, **Edward Zajac**, **Roman Bańkowski**, **s. Dawida Ryll**. Uzbierałby się chyba z tego materiał na książkę?

– Najbardziej bezsilna czułam się kiedyś, gdy uświadomiłam sobie, że ktoś z kim mam do czynienia, wart jest tego, by go odkryć dla szerszej publiczności, ale tak naprawdę niewielkie są szanse, by zaistniał w tzw. wielkim świecie. Wszędzie od nas za daleko. Ale potem przewartościowałam swoje myślenie: czy wyznacznikiem sukcesu jest opinia krytyków z Warszawy? Mamy swoich twórców – szanujemy ich i otaczamy opieką w miarę możliwości. Mamy też swoich krytyków (na przykład niesamowitego Andrzeja Szwałta!) i swoje czasopisma (tu

– Uczestniczysz też w wydawaniu książek autorów regionalnych w ramach serii „Biblioteka Sanocka”. Ostatnim waszym dziełem jest bardzo ładne bibliofilskie wydanie „Obywateli Honorowych Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka” **Edwarda Zajaca**.



ARCHIWUM RODZINNE

– Razem z dyrektorem Leszkiem Puchalą tworzymy taki dwuosobowy dział wydawniczy. Wcześniej wydaliśmy m.in. dwa tomy „Szkiców z dziejów Sanoka” E. Zajaca czy wspomnienia Włodzimierza Marcza „Ukrainiec w Polsce”. Poza tym przygotowaliśmy do druku powieść Artura Olechniewicza „Nocny do Krakowa”, która została zauważona i zrecenzowana przez ważny opiniotwórczy miesięcznik „Nowe Książki”. Wszystkiego uzbierało się chyba trzynaście tytułów.

I coraz częściej zgłaszają się do nas osoby, z reguły starsze, które spisały swoje wspomnienia bądź chciałyby opowiedzieć o swoim życiu. Umawiamy się na rozmowy, archiwizujemy je, aby wszystko co dotyczy Sanoka i losów jego mieszkańców, nie przepadło, ale pozostało dla przyszłych pokoleń. Czasami, kiedy słucha się tych historii, naprawdę chciałoby się je sfilmować! Bardzo odpowiada mi tak rozumiana idea pracy w bibliotece – zaczyna być ona miejscem, z którym ludzie się po prostu identyfikują.

– Kolejną twoją działką jest biblioteczna strona internetowa, którą od lutego zeszłego roku odwiedziło prawie 10 tysięcy osób! Dla witryny bibliotecznej to chyba niezły wynik. Jak sobie z tym radzisz? Jesteś przecież z wykształcenia polonistką, a nie informatyką.

Nasza strona! Gdyby kilka lat temu ktoś powiedział mi, że będę tworzyć coś w jakimś przedziwnym komputerowym narzędziu, popukałabym się w czoło. A jednak – dzięki Maćkowi Haudkowi, który desperacko uczył mnie stawiać pierwsze kroki w html-u – robię to i sama nie mogę się nadziwić, że działa. Wciąż się uczę, czasem od tych wszystkich znaczników, skryptów i kodów kręci mi się w głowie, ale chyba nie jest najgorzej... Tu i ówdzie udaje mi się usłyszeć, że jest niezła... Zdarzają się i głosy krytyczne, ale zawsze chylę czoła i zapraszam do współpracy.

Strona aktualizowana jest bardzo często – zapowiadam na niej imprezy albo

zamieszczam relacje z tych, które się odbyły. Można na niej znaleźć także aktualizowane biogramy, zdjęcia, bibliografie i próbki tekstów około pięćdziesięciu naszych lokalnych twórców. Działa tam także katalog internetowy, który prowadzi jako jedna z nielicznych bibliotek na Podkarpaciu – nasi czytelnicy nie muszą fatygować się do nas osobiście, by się przekonać, czy mamy książkę, która ich interesuje.

– Niedawno zainaugurowaliście w bibliotece nowy cykl spotkań pod nazwą „Herbatki literackie”. Czyżby zainteresowanie literaturą w Sanoku było aż tak żywe?

– „Herbatka” ma być forum wymiany poglądów, miejscem, gdzie można spotkać się i porozmawiać o bieżących wydarzeniach literackich. Wbrew pozorom jest wśród nas wiele osób, którym tego brak. Prowadzenia spotkań podjął się dr Tomasz Chomiszczak z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku. Pierwsze poświęcone było medialnemu fenomenowi książki Doroty Masłowskiej i chyba zaliczyć je można do udanych, skoro nie sposób było zakończyć dyskusji – jeszcze długo toczyły się w kuluarach!

– Wzięliście pod swoje skrzydła także miłośników ekslibrisu, tworząc przy MBP Sanocką Galerię Ekslibrisu...

– Środowisko zbieraczy i twórców ekslibrisu jest niezwykle prężne, utrzymuje kontakty z całym światem – Tadeusz Ortyl, Zbigniew Osenkowski – to tytani pracy społecznej i ludzkiej wielkiej pasji! Współpraca z tymi ludźmi to dla mnie prawdziwa szkoła!

A biblioteka – jak zauważył dyrektor Leszek Puchała podczas inauguracji galerii – wydaje się najlepszym miejscem do eksponowania tego rodzaju działalności. Związane kontakty być może zaowocują w przyszłości, niekoniecznie tylko na ekslibrisowej płaszczyźnie. Ostatnio dużym przeżyciem było dla mnie poznanie wybitnego grafika – prof. Bogdana Pikulickiego, z którym umawiamy się na wernisaż jego prac w niedalekiej przyszłości.

– A propos wystaw. Jesteście instytucją, która organizuje rekordową – jak na bibliotekę – ich liczbę. Nie licząc tych ekslibrisowych, są to wystawy zdjęć – niedawno Doroty Stafij i Mariana Krackowskiego, a ostatnio Władysława Szulca, Wacława Koziola, Arkadiusza Komskiego. Zapraszacie także na wernisaże malarskie – Artura Olechniewicza, Zofii Kalinieckiej, Leona Chrapki, Bronisława Naczasa, Zdzisława Twardowskiego...

– Dużo zawdzięczamy współpracy z Korporacją Literacką i jej prezesem Jerzym Wojtowiczem, który – jeśli chodzi o kreatywność i fachowe podejście do tematu – jest niezastąpiony. Często podsuwa pomysły, przychodzi z gotowymi propozycjami – to wszystko może się dziać właśnie dzięki ludziom takim jak on.

Przy okazji – 14 kwietnia zapraszam wszystkich miłośników sztuki do biblioteki na wystawę prac malarskich Władysława Szulca. Ten niepowtarzalny i konsekwentnie idący własną drogą artysta zaprezentuje swój „Sanok w akwareli”. Z tej okazji przygotowaliśmy też do druku i wydajemy katalog w formie zbioru pocztówek. To namiastka albumu, na który twórca z pewnością zasługuje, a którego – z uwagi na koszty – nie jesteśmy mu w stanie pomóc wydać.

– W międzyczasie (o ile takowy jeszcze istnieje) planujesz ukończenie 2,5-letniej Szkoły Animatorów Społecznych, do której zostałyś zakwalifikowana jako jedna z 24 osób w Polsce. Wiem poza tym, że przed biblioteką organizacja imprezy literackiej będącej kontynuacją Dni Harasymowicza z 2001 roku, być może także warsztaty literackie i filmowe dla młodzieży. A na wydanie czekają „Acta Pancoviana... Nie czujesz czasem, że ogarnia cię szaleństwo?”

– Na razie czuję się jak ryba w wodzie. Może naprawdę było mi to pisane? Dopóki jednoosobowa obsada stanowiska wystarczy do koordynacji tych wszystkich działań, a atmosfera wokół tego będzie przychylna jak dotychczas, kaowiec, który we mnie siedzi, nie zagna spokoju. Prawdziwe szaleństwo ogarnie mnie dopiero wtedy, gdy okaże się, że już nie jestem nikomu potrzebna...

Rozmawiała **Jolanta Ziobro**

Dokończenie ze str. 6

Zgodnie z poleceniem Zgromadzenia Wspólników Spółki, Zarząd przygotował program naprawczy, w którym określone zostały działania zmierzające do obniżenia kosztów działalności.

Pragniemy zauważyć, że nie jest możliwe kontynuowanie przez Spółkę przewozów regionalnych na poziomie wdrożonego od 15 grudnia 2002 r. rozkładu jazdy pociągów, który tworzony był przy założeniu, że Samorządy Wojewódzkie otrzymają na organizowanie i dofinansowanie przewozów regionalnych środki finansowe w wysokości nie mniejszej niż 800 mln zł.

W tej sytuacji Zarząd Spółki, wdrażając kierunki programu naprawczego, podjął decyzję o wycofaniu z ruchu z dniem 10 marca 2003 r. pociągów, których koszt uruchomienia nie ma pokrycia w co najmniej 30% przychodami ze sprzedaży biletów. Do grupy tej należą również wszystkie pociągi kursujące na linii Zagórz-Krośnice, Zagórz-Lupków, Munina-Hrebenne, Stalowa Wola Rozwadów-Rzeczca. Na linii Dębica-Tarnobrzeg zamiast pociągów proponujemy wprowadzić kolejową komunikację autobusową obsługując wszystkie przystanki PKP. Na pozostałych odcinkach linii liczba pociągów zostanie ograniczona, zapewnione jednak będą dowozy do i z pracy i szkół.

Upierajmy informuję, że przed podjęciem decyzji o ograniczeniu przewozów bardzo dokładnie analizowane są wszystkie elementy charakteryzujące proces przewozowy, mające istotny wpływ na wynik finansowy, otoczenie transportowe obszaru ciężącego do rozpatrzonej relacji kolejowej, jak również to w jakim stopniu transport kolejowy ze względów ekonomicznych i gospodarczych jest istotny dla lokalnej społeczności.

Prowadzone badania i analizy wymienionych odcinków wykazały, że np. na odcinku Zagórz-Krośnice, przy kursowaniu 4 pociągów przewożących średnio po 67 pasażerów, w 2002 r. miesięczne wpływy wynosiły 22 827 zł, natomiast miesięczny koszt kursowania tych pociągów wynosił 173 213 zł generując średniomiesięczny deficyt w wysokości 150 386 zł. Przeprowadzona analiza otoczenia transportowego obszaru ciężącego do relacji kolejowej Zagórz-Krośnice wykazała, że wzdłuż linii kolejowej przebiega alternatywna droga kołowa i w relacji tej istnieje dobrze rozwinięta komunikacja autobusowa, dodatkowo uzupełniana siecią połączeń prywatnych przewoźników mikrobusowych.

Podobna sytuacja występuje na pozostałych, wymienionych przez Panią Posel relacjach.

Nadmieniam, że w celu zmniejszenia skutków społecznych wynikających z ograniczenia wykonywania przez spółkę „PKP Przewozy Regionalne” przewozów kolejowych, Urząd Marszałkowski będący na podstawie art. 14 Ustawy z dnia 15 czerwca 1998 r. organizatorem komunikacji zbiorowej na terenie swojego województwa, może podjąć działania zmierzające do zmiany organizacji przewozów pasażerskich w regionie z wykorzystaniem innych środków transportu zbiorowego, w tym również autobusów szynowych.

Wobec powyższego „PKP Przewozy Regionalne” spółka z o.o. nie znajduje uzasadnienia dla prowadzenia ruchu pociągów na w/w odcinkach, jednakże w dniu 2 marca br. odbyło się spotkanie przedstawicieli związków zawodowych z kierownictwem resortu i władzami spółek Grupy PKP, na którym decyzja o zawieszeniu kursowania pociągów została odroczone do dnia 30 kwietnia 2003 r. Na spotkaniu powołany został przez Ministra Infrastruktury Zespół reprezentantów PKP S.A., Związków Zawodowych oraz zaproszonych przedstawicieli Samorządów Wojewódzkich, również województwa podkarpackiego, którego celem pracy jest dokonanie w terminie do 10 kwietnia 2003 r., szczegółowej analizy zasadności planowanego przez „PKP Przewozy Regionalne” spółka z o.o. wycofania z ruchu pociągów regionalnych. Na tej podstawie podjęta zostanie ostateczna decyzja o kursowaniu pociągów o największym deficycie.

O powyższym, Zarząd spółki „PKP Przewozy Regionalne” powiadomił Urzędy Marszałkowskie pismem PBM3w-074-20/03 z dnia 04 marca 2003 r. zapraszając do współpracy w/w Zespole także przedstawiciela Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

„PKP Przewozy Regionalne” spółka z o.o., jako przewoźnik kolejowy nadal pragnie uczestniczyć w jak najlepszej obsłudze transportowej kraju, jednakże wykonywanie przewozów regionalnych na dotychczasowym poziomie jest uzależnione od możliwości pozyskania środków finansowych na pełne pokrycie kosztów naszej działalności.

Z poważaniem
Dyrektor Biura
Marek Nitkowski

Święto młodych

Dokończenie ze str. 1

Dlatego też zwrócić się o pomoc do służb porządkowych. Liczymy, że ich obecność oraz dorosłych opiekunów zapobiegnie ewentualnym incydentom – podkreśla ksiądz Mirek.

Dni młodzieży odbywają się od osiemnastu lat z inicjatywą Jana Pawła II. To święto młodych świadków wiary obchodzone jest na przemian: w jednym roku jako „Światowy Dzień Młodzieży” w miejscu wybranym przez Ojca św., a w następnym jako wydarzenie kościoła lokalnego – młodzież spotyka się w Niedzielę Palmową z biskupem własnej diecezji.

A oto wybrane pozycje programu:

Piątek (11 kwietnia)

19.00 – Oczekiwanie na Rynku na przybycie Matki Bożej w znaku Jasnogórskiej Ikony, celebracja Nabożeństwa Tajemnic Różańcowych Światta, Apel Jasnogórski i pożegnania obrazu

Sobota (12 kwietnia)

8.30 – Godzinki ku czci NPM w kościołach stacyjnych i msza św.
14.30 – Cykl imprez „Dumni z Ewangelii”: koncert Tomka Kamińskiego z zespołem „Franciszkańskich dzwoneczków” i kapeli Szkoły Nowej Ewangelizacji św. Jakuba. (15.00, Rynek); koncert zespołu SOUL (16.00, SDK); koncert chóru IRMOS (16.00, cerkiew prawosławna); Misterium Męki Pańskiej Teatru Oratoryjnego z Przemyśla (15.00 Dom Kultury Caritas na Posadzku)

19.00 – Nabożeństwo adoracji krzyża w kościołach stacyjnych

Niedziela (13 kwietnia)

11.00 – Poświęcenie palm przed farą

12.00 – Msza św. na Rynku

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 74 m² na osiedlu Błonie, przy ul. Ogrodowej, tel. 466-64-78 (po 18.00).
- ★ Kawalerkę 24 m², nową, wykończoną, własne c.o., w centrum Sanoka, czynsz 50 zł, cena 2.350 zł/m² – lub wynajmę, tel. (012) 634-14-87 lub (0501) 47-76-29.
- ★ Mieszkanie 48 m² przy ul. Jana Pawła II, tel. (0505) 04-41-15.
- ★ Mieszkanie 28,53 m² (II piętro) przy ul. Orzeszkowej 3, tel. 422-27-32.
- ★ Mieszkanie 61 m² (II piętro) po kapitalnym remoncie, przy ul. Kochanowskiego, tel. 464-04-98 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 40 m² przy ul. Robotniczej, tel. (0606) 92-12-05.
- ★ Mieszkanie 100 m² czteropokojowe, własne, z ogródkiem i garażem (możliwość działalności gospodarczej), tel. (0692) 85-13-73.
- ★ Mieszkanie M-2, dwa pokoje z kuchnią, osobna łazienka i ubikacja (może być na zamianę jeden pokój z kuchnią), tel. 464-47-09.
- ★ Mieszkanie 32 m² (parter), po remoncie, własne c.o., niski czynsz, w centrum Sanoka, tel. 463-51-81.
- ★ Mieszkanie 58 m² w Sanoku przy ul. 3-Maja 15/3, tel. 463-60-29 (8.00 - 15.00).
- ★ Dom w zabudowie szeregowej przy ul. Zamenhafa, tel. (0602) 24-95-14.
- ★ Połowę domu drewnianego z działką 3,5 a w Zagórzcu, tel. 464-43-26 (wieczorem).
- ★ Dom (stan surowy zamknięty) plus działka 21 a w Grabownicy 714, tel. (0602) 87-90-57.
- ★ Dom drewniany wraz z ogrodem 7 a w Sanoku, tel. 463-74-83.

- ★ Lub wynajmę lokal magazynowo-biurowy 125 m² (wszystkie media) przy ul. Okulickiego 8, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Komfortowy lokal użytkowy 38 m² z wykończonym poddaszem, z garażem, zapleczem dwukomorowym, nowym ogrzewaniem, roletami antywłamaniowymi, na dowolną działalność, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich (dawna ul. Nowotki), cena do uzgodnienia, tel. 463-47-30 lub (0607) 59-13-77.
- ★ Sklep 40 m² w Besku, bardzo dobra lokalizacja, cena 15.000 zł, tel. (0600) 93-77-83.
- ★ Garaż przy ul. Sadowej, tel. 463-66-50 (po 16.00).
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a w Sanoku przy ul. Kruczej, tel. (0605) 34-07-00.
- ★ Działkę 4 a wraz z altanką w Strożach Małych, tel. 463-49-18 lub 463-12-18.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 33 a przy pasie drogowym w Bykowcach, tel. 462-41-75.
- ★ Działki budowlane uzbrojone w Grabownicy 17 a i w Pisarowcach 23 a (możliwość podziału), tel. (0609) 47-08-82.
- ★ Działkę 16,42 a w Sanoku, tel. 463-08-58.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a w Czerteżu, tel. 463-48-70.
- ★ Działkę budowlaną 15 a w Czerteżu, tel. (0609) 50-41-97.
- ★ Działkę ogrodniczą użytkowaną 6 a, cena do uzgodnienia, tel. 464-07-19.
- ★ Działkę budowlaną 40 a (z możliwością podziału na trzy - po 13 a) przy ul. Chrobrego, dzielnica Olchowce, tel. (0609) 50-52-16.
- ★ Pole orne 0,65 ha (z możliwością przekwalifikowania na działkę budowlaną) w Tuchorzu, na trasie Sanok-Krosno, tel. 464-32-59 lub 464-42-11.

★ Grunt rolny 79 a (w tym działka budowlana 35 a) ze starym drewnianym domem w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.

Kupię

- ★ Mieszkanie 3, 4-pokojowe (I-III piętro) na osiedlu Błonie lub Wójtostwo, tel. 463-19-81 lub (0607) 30-12-52.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe z loggią, (termin do uzgodnienia), tel. (0502) 91-62-09.
- ★ Mieszkanie 46 m² (I piętro) z jasną kuchnią, w Sanoku (z wyłączeniem osiedla Robotnicza), tel. 462-60-64 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie czteropokojowe lub większe na osiedlu Wójtostwo, tel. 463-57-32.
- ★ Dom mieszkalny lub działkę budowlaną około 10 a w Sanoku lub okolicy, tel. 463-61-46 (do godz. 12.00 lub po 21.00).
- ★ Pole 2-20 ha w powiecie sanockim, leskim lub bieszczadzkiem, tel. 464-05-97.

Zamienię

- ★ Mieszkanie 25 m² przy ul. Langiewicza – na większe do 50 m², tel. 464-84-74 (po 16.00) lub (0502) 36-82-30.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie dwupokojowe na osiedlu Wójtostwo dla studentek lub uczennic – do zamieszkania od zaraz, tel. (0605) 29-77-23.
- ★ Mieszkanie 50 m² częściowo umeblowane, w Sanoku, tel. 463-69-13.
- ★ Mieszkanie 30 m² przy ul. Mickiewicza, tel. (0601) 79-29-29.
- ★ Mieszkanie 60 m² (wszystkie media) na osiedlu Błonie, tel. 463-55-20 (po 18.00).

★ Pokój z kuchnią i łazienką dla jednej uczennicy lub dziewczyny pracującej – od zaraz, tel. 463-47-92.

- ★ Kawalerkę 21 m² przy ul. Cegielnianej, tel. 464-30-99.
- ★ Mieszkanie, tel. 463-67-45 (po 20.00).
- ★ Umeblowany pokój z używalnością kuchni i łazienki, tel. 463-29-27.
- ★ Pokój z używalnością kuchni i łazienki, tel. 464-47-09.
- ★ Mieszkanie 38 m² przy ul. Lenartowicza w Sanoku, tel. 464-07-23 lub (0504) 45-04-40 wieczorem.
- ★ Mieszkanie 39 m², dwa pokoje z kuchnią, niski czynsz, przy ul. Robotniczej, tel. (0608) 55-12-39.
- ★ Lokal 70 m² (woda, prąd, dobry dojazd) z przeznaczeniem na magazyn, warsztat lub inną działalność, tel. 463-32-07 (po 19.00).
- ★ Firmie – lokal 120 m², z możliwością podziału (parter), w ścisłym centrum Zagórzcu, tel. (0504) 96-23-10.
- ★ Lokal 90 m² z parkingiem w Sanoku Dąbrówce przy ul. Krakowskiej 9a, tel. 462-72-08 (po 20.00).
- ★ Lokal na Hali Targowej w bardzo dobrym miejscu, niski czynsz, tel. 463-32-75 (po 16.00).
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 464-46-42.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Kawalerki lub dwupokojowego mieszkania w Zagórzcu, tel. (0601) 28-26-78.
- ★ Kawalerki lub małego mieszkania (umeblowane), tel. 464-52-12 (do 16.00).

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Peugeota 106 diesel (2001), pięciodrzwiowy, peugeota 206 diesel (2001), pięciodrzwiowy, tel. 439-52-17.

SKLEP SPORTOWY ROWEROMANIA



Ul. Daszyńskiego 2

TREK

MERIDA

MONGOOSE

DO KAŻDEGO ROWERU
PREZENTY



PRZEGLĄD GWARANCYJNY
GRATIS

★ Uaza 469, stan b. dobry, kolor moro, dwie nowe plandeki, cena do uzgodnienia, tel. 462-22-49 (wieczorem).

★ VW passata 1.9 TD combi (1995), przeb. 161 tys. km, centralny zamek, elektryczny szyberdach, 2 x poduszka powietrzna, ABS, relingi, tel. 464-17-20 lub (0600) 82-53-84.

★ Mazdę 626 2.0 D (1985), kolor srebrny metalik (z uszkodzonym silnikiem), cena do uzgodnienia, tel. (0604) 14-12-50.

★ Fiata 126 P (1978), cena do uzgodnienia, tel. 464-07-19.

★ Żuka blaszaka, tanio, tel. 463-09-80 (wieczorem).

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Dwa motory dla dzieci (od 2 do 5 lat) na akumulator, kamerę Panasonic NV-RX7EE oraz kino domowe Panasonic, tel. 464-81-17.
- ★ Piękną suknię ślubną (gorset plus spódnica), rozmiar 39 -41, tel. 466-43-13.
- ★ Wannę 180 cm z hydromasażami – lub zamienię na mniejszą, tel. 464-85-52.
- ★ Nowoczesny agregat chłodniczy, tel. 464-85-52.
- ★ Ziemię, ok. 100 kubików (Sanok), tel. (0609) 09-59-55.
- ★ Wózek dla niepełnosprawnych, nowy, składany, tel. (0506) 52-20-79.
- ★ Automat do produkcji lodów włoskich, produkcji NRD, tel. 464-58-16 lub (0602) 55-78-32.
- ★ Maszynę do produkcji lodów włoskich oraz żelazko do wypieku kubków, tel. (0607) 64-24-96.
- ★ Tania alba do I Komunii Św. wraz z dodatkami, dla dziewczynki, tel. 463-72-31 (wieczorem).
- ★ Motorynkę w stanie b. dobrym, zarejestrowaną (wszystkie dokumenty), tel. (0504) 82-05-62.

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:

1 miesiąc

Termin zapłaty:

3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00**

w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)

**PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE**

SKLEJKA

**AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI**

PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

Żaluzje

T. Czerwiński

tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

PEWNY PRZEJAZD DO LONDYNU

tel. 0503 524 939

Videofilmowanie

Tomasz Pietranowicz

tel. 464-87-53, kom. 0609 213 740

Układanie kostki brukowej

tel. 0601 095 400 (VAT)

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
464 53 33

**OKNA
DRZWI**
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

Gminna Spółdzielnia

„Sch” w Zagórzcu

wydierżawi lokal
na działalność handlową
– 130 m² (parter).
tel. 463-12-62

Centrum Sprzedaży Części Zamiennych

w AUTOSAN S.A. w Sanoku
oferuje do sprzedaży:
– materiały zbędne: części
zamiennic pozostałe po produkcji
autobusów, używane koła, narzędzia
pomiarowe oraz materiały
hutnicze.

Kontakt: AUTOSAN S.A. – Centrum
Sprzedaży Części Zamiennych,
Sanok, ul. Lipińskiego 109,
tel. 465-04-25, 465-07-93,
fax. 465-03-08

ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI
KUCHENNYCH

SZAFY
GARDEROBY
ZABUDOWY WNEK

DUŻY WYBÓR MEBLI
SYSTEMOWYCH

SPRZĘT AGD

STANLEY
LIBELLA

BOGATE
WZORNICTWO
MEBLI
TAPICEROWANYCH

– AMICA
– FAGOR
– ARISTON
– ARDO
– WHIRLPOOL

PROMOCJE DO 30%

OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT

MULTI

tel. 46 350 44

38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA



Sprzedam - cd.

- ★ Sadzonki modrzewia, tel. 464-13-42.
- ★ Tania stalowe segmenty płotu ok. 100 mb., deski budowlane 1,5", sezonowane, tel. (0601) 81-03-46.

Kupię

- ★ Stare obrazy i ramy, tel. (0607) 64-24-96.

- ★ Przyjmę ziemię i gruz (na terenie Sanoka), tel. 463-41-75 (po 18.00) lub (0694) 86-19-02.

PRACA

Zatrudnię

- ★ AVON - wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
- ★ Osoby z doświadczeniem w branży marketingu sieciowego (wiek powyżej 30 lat, mile widziana znajomość j. rosyjskiego, tel. (0601) 57-78-89).
- ★ Dziewczynę młodą, energiczną, do sklepu, tel. 463-43-47 (po 17.00).
- ★ Euro-Star zatrudni mechaników i elektromechaników z doświadczeniem zawodowym, tel. 464-52-12.

Poszukuje pracy

- ★ Młoda kobieta po szkole handlowej podejmie każdą pracę, najchętniej w wyuczonym zawodzie, tel. 464-34-65.
- ★ Ślusarz-sprawca, obróbka skrawaniem, III grupa inwalidzka, tel. grzecz. (0695) 42-32-21.
- ★ Dwudziestoletnia dziewczyna chętnie zaopiekuję się dzieckiem, tel. (0693) 06-24-08.
- ★ Trzydziestoletnia kobieta, technik ekonomista (z rentą do 30.06.2003 r.), grupa inwalidzka, tel. 463-53-62.
- ★ Komputerowe przepisywanie prac i tekstów, tel. 463-67-99 lub (0609) 21-37-11.

NOWO OTWARTA Kwiaciarnia „STOKROTKA”

Oferuje:

- stroiki i upominki świąteczne,
- kwiaty cięte, doniczkowe i sztuczne,
- wiązanki i wieńce pogrzebowe.

ul. Traugutta 6, tel. 464-71-98
(naprzeciw telewizji kablowej)

- ★ Mechanik remontowy urządzeń spożywczych i nie tylko, (toczenie, frezowanie, szlifowanie), z 20 letnim stażem, tel. (0507) 44-68-44.

- ★ Zaopiekuję się starszą osobą, dzieckiem lub posprzątam mieszkanie (jednorazowo lub kilka godzin dziennie), tel. 463-37-50 (18.00 - 21.00).

Korepetycje

- ★ Nauczyciel j. niemieckiego udziela korepetycji, tel. (0694) 15-21-95.
- ★ J. niemiecki, tel. 463-43-08 lub (0691) 36-35-97.

Drodzy Czytelnicy!

Przypominamy, że Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS” czynne jest od poniedziałku do piątku

w godz. 8.30 - 16.00

(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

tel. 464-02-21

Telefon do redakcji:
464-27-00

DRZWI Z DREWNA

- ZEWNĘTRZNE
 - WEWNĘTRZNE
- RÓŻNE WZORY
I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

Komputery, oprogramowanie, akcesoria WWW.GALATEA.PL

Najniższe ceny
Codzienna aktualizacja produktów i cen
3 lata gwarancji na komputery + serwis door-to-door (od drzwi do drzwi)
Wejdź na naszą stronę w internecie
www.galatea.pl

DRZWI

Wewnętrzne firmy CENTURION R

Zewnętrzne firmy GERDA

Ceny producenta

Wyprzedaż drzwi wewnętrznych

w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: MULTI sp.j.

Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

„EURO-STAR” Autoryzowana stacja obsługi Daewoo

Sanok, ul. Krakowska 194, tel. 464-52-10, 464-52-12, kom. 0601 547 646
organizuje bezpłatny wiosenny przegląd samochodów
Daewoo - Tico, Matiz, Lanos, Nubira, Leganza, Polonez, Lublin oraz inne marki
w dniach od 10 do 30 kwietnia 2003 r.

Ponadto oferujemy:

- przeglądy i naprawy gwarancyjne i bieżące,
 - naprawy blacharskie na autorobocie i lakierowanie w kabinie bezpyłowej (wszystkie marki) rozliczenie bezgotówkowe,
 - montaż instalacji gazowych i serwis,
 - serwis i wymiana ogumienia,
 - mycie ręczne,
 - sprzedaż części samochodowych (wszystkie marki),
 - sprzedaż samochodów nowych Daewoo i używanych - możliwość kredytowania i ubezpieczenia na miejscu.
- Zapraszamy od poniedziałku do piątku od 7.00 do 18.00, sobota od 8.00 do 14.00

KARO ŻALUZJE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU
ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

FUH „Marak”

zaprasza
do nowootwartej:
- masarni w Średniej Wsi,
- hurtowni mięsa i wędlin
w Sanoku, ul. Podgórze 1,
- sklepu firmowego na
„Okęciu” w Sanoku.

ROLOWANE • SEGMENTOWE

BRAMY

ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MOSKITIERY
MARKIZY
KRATY
PLISY
Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax:(013) 46 42 575
www.torsan.pl

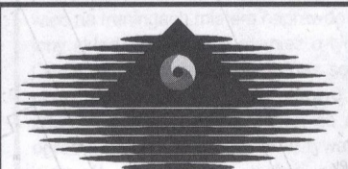
REHABILITACJA

Kontrakt z Kasą Chorych

- Gimnastyka lecznicza;
indywidualna
- Masaże
- Laseroterapia
- Elektrolecznictwo
 - Elektrostymulacja
 - Prądy Traberta
 - Prądy Diadynamiczne
 - Prądy Interferencyjne
 - Prądy Galwaniczne
 - Ionoforeza
- Ultradźwięki
- Magnetoterapia
- Światłolecznictwo

Indywidualna rejestracja
na określoną godzinę!!!

NZOZ - Zakład Medycyny Pracy
ul. Przemyska 24 (Przych. „Stomil”)
Poniedziałek-piątek 10.00-17.00
tel. 465-41-72



FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama
usług fotograficznych:
Masz zniszczone
pamiątkowe
zdjęcie?
Naprawimy je
i zrobimy
reprodukcję
ZAPRASZAMY!

• METALE KOLOROWE

• PŁYTY z tworzyw sztucznych
„TERMO-KAN 2”
ul. Krakowska 90A
tel. 0608 055 325

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13
tel. 463-06-03
zaprasza codziennie w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰
dodatki i bukietiki gratis!

• REKLAMY • REKLAMY •

Kredyty gotówkowe bez poręczycieli

Minimum formalności
Wypłata gotówki w 48 godz.
Sanok, ul. Jagiellońska 16,
pokój 12
tel. 463-31-61 wew 40,
kom. 0693 062 444

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej „NAFTA-MED” Sp. z o.o.
Sanok, ul. Daszyńskiego 20a
informuje, że

badania lekarskie kandydatów do
szkół ponadpodstawowych, gimnazjum
i wyższych oraz uczniów tych szkół zlokalizowanych na terenie województwa podkarpackiego wykonywane są **nieodpłatnie**
w godz. 7.00-15.00 w NZOZ „NAFTA-MED”
Sp. z o.o. w Sanoku, ul. Daszyńskiego 20a.
Dla osób kierowanych do szkół na terenie innych województw - badanie płatne.
Szczegółowe informacje - tel. 465-23-57.

Z.P.U. „Gwajak” s.c.
Sanok, ul. II Armii W.P. 31
tel. 463-38-17

oferuje:
wieżby dachowe,
krawędziaki, łąty, listwy,
deski: podłogowe,
elewacyjne, szalunkowe
Zapraszamy
od 7⁰⁰ do 15⁰⁰

Schody

- samonośne,
- zabiegowe,
- okładzinowe.
Balustrady
wyrób, montaż.
tel. 467-40-42, kom. 0608 788 540

GRANIT

już od 1200 zł
- grobowce, - nagrobki,
- schody, - parapety.
Dowlina kalory
Zakład Kamieniarski „GRANIT”
Pobiedno 119, tel. 467-41-18

REWELACJA! TYLKO TERAZ
profil PCV 5-cio komorowy
w cenie 3 komorowego

Okno-Res RABATY

Sanok ul. Kościuszki 29
tel. 464-14-45
Krosno ul. Staszica 4
tel. 436-83-03
Jasto ul. K. Wielkiego 6
tel. 446-27-35

UPUSTY DO 30%
thermo okna®
marimex
s.c.

OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY
odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

okno kompaktowe

pierwszy na rynku **jednoelementowy** słupek ruchomy
większa **wygoda**, więcej **światła**

- większy komfort użytkowania okno po otwarciu nie jest podzielone stałą przegrodą ograniczającą wygodę korzystania
- więcej światła w Twoim mieszkaniu dzięki większej, średnio o 7% powierzchni szyby (kosztem powierzchni plastikowej)
- podwyższona estetyka okna dzięki węższej części plastikowej w środku okna
- jeszcze lepsze właściwości termozolacyjne poprzez zwiększenie powierzchni szyby, które posiadają lepszy współczynnik przenikalności cieplnej niż rama okna

TRAS®
NOWOCZESNE OKNA

Infolinia: 0 800 13 00 79 - internet: www.tras.pl
Sanok, Czertez 42A, tel. 464 89 61 • Sanok, Żydowska, k/Hali Targowej, tel. 464 11 68

Rabat 37% dotyczy okien PCV z ruchomym słupkiem o wymiarach i funkcjach okien typowych - 016a, 018, 018a, 019, 020, 020a, 021, 032a, 034, 034a, 035, 036, 036a, 037.
Czas promocji ograniczony.

Zima w środku wiosny



Ulica Kościuszki w zimowej szacie. Zdjęcie wykonane we wtorek, 8 bm.

Sypnęło śniegiem, jak to w kwietniu. Ale biały puch nie stajał, bo wraz z opadami przyszedł kilkustopniowy mróz. I zamiast wiosny, w drugiej dekadzie kwietnia, do naszego zakątka kraju powróciła zima. Meteorolodzy przestrzegali. Tymczasem śnieg i mróz ponownie zaskoczyły drogowców. Nawrót zimy zdeprymował także mieszkańców Sanoka i okolic. A za całe zło – z całym przekonaniem poinformowała o tym pani X swoją znajomą – odpowiada pewna osoba, która zamiast zgodnie z tradycją utopić Marzannę w nurtach Sanu, zatrzymała kukłę na pamiątkę. (cz)

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny
na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach
Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonych na prowadzenie
działalności: przemysłowej, biurowej, usługowej.

Przetarg odbędzie się 24 kwietnia 2003 r. o godzinie 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Cerkiewnej 4/3 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni 50,00 m², składający się z dwóch pomieszczeń i sanitariatów.

Branża ograniczona: przemysłowa, biurowa, usługowa z wyłączeniem usług uciążliwych i handlu odzieżą używaną.

Cena wywoławcza: 3,20 zł/m².

Lokal wyposażony w instalację elektryczną, gazową, wod.-kan.

Wadium: 160,00 zł (słownie: sto sześćdziesiąt złotych 00/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu, liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Cerkiewnej 4/3 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 23 kwietnia 2003 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22 w Sanoku, tel. 463-02-92, w dniach 22 i 23 kwietnia 2003 r.

w godzinach 8.00-14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Cerkiewnej 4/3 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5 w Sanoku, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny
na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego
na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonego numerem:

39 – powierzchnia użytkowa 12,83 m², położone na II piętrze Hali Targowej,

branża przemysłowa, cena wywoławcza 32,00 zł/m².

Wadium za stoisko oznaczone nr 39 położone na II piętrze wynosi: 410,60 zł

(słownie: czterysta dziesięć złotych 60/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 23 kwietnia 2003 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Przetarg odbędzie się 24 kwietnia 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64, Sala Herbowa.

Stoisko udostępnione będzie do oglądania 22 i 23 kwietnia 2003 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,

– którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępując do przetargu na to samo stoisko.

REKLAMY • PRZETARGI • OGŁOSZENIA

Ewangeliczna Wspólnota

Zielonoświątkowa

Sanok, ul. Zamkowa 11

Nabożeństwa

Niedziela, godz. 10.00

Czwartek, godz. 17.30

O Twoich problemach rozmawiamy w każdy czwartek od 15.30 do 17.30.

OGRODZENIA

BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8

tel. 4632009

Komunie, przyjęcia, wesela

(pokój dla młodych gratis)

Atrakcyjne ceny

Dom Turysty, ul. Mickiewicza 29

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone

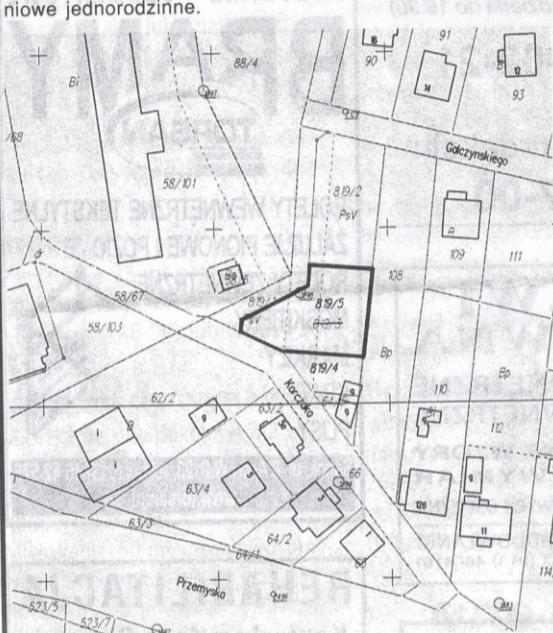
na sprzedaż nieruchomości gruntowych:

1. Położonej w Sanoku, obręb Olchowce, przy ul. KORCZAKA, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 819/5 o pow. 679 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 20384.

Cena wywoławcza – 14.250,00 zł, wadium – 1.400,00 zł, w planie miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.

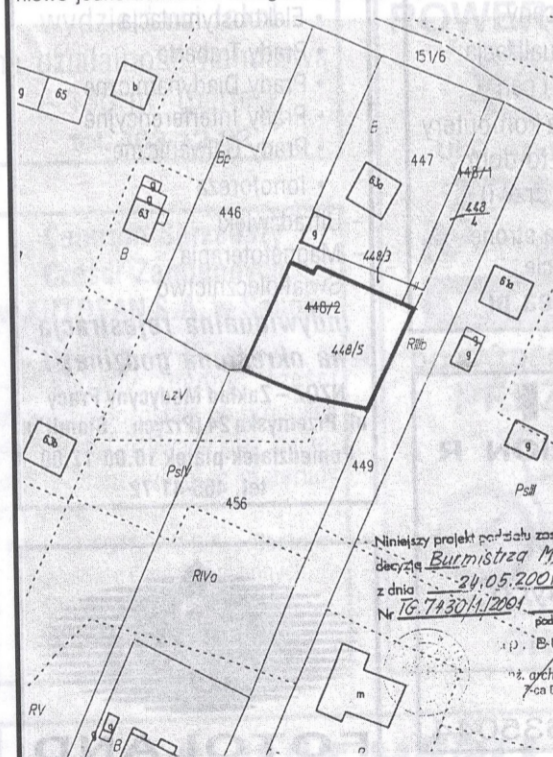
3. Położonej w Sanoku, obręb Dąbrówka przy ul. OKULICKIEGO, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: nr 646/1, nr 646/3 oraz nr 650/3 o łącznej powierzchni 1856 m², objętych księgą wieczystą KW Nr 8029.

Cena wywoławcza – 61.300,00 zł, wadium – 6.000,00 zł, w planie miasta przeznaczonej pod usługi.



2. Położonej w Sanoku, obręb Dąbrówka przy ul. PIASTOWSKIEJ, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 448/5 o pow. 845 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 55989.

Cena wywoławcza – 19.750,00 zł, wadium – 2.000,00 zł, w planie miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z usługami nieuciążliwymi.



4. Położonych w Sanoku obręb Śródmieście, przy ul. KOŚCIUSZKI, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 274/1 oraz nr 274/2 o łącznej pow. 573 m², objęte księgą wieczystą KW Nr 64615, zabudowane budynkiem krytym blachą, murowanym, parterowym, o pow. użytkowej 189 m².

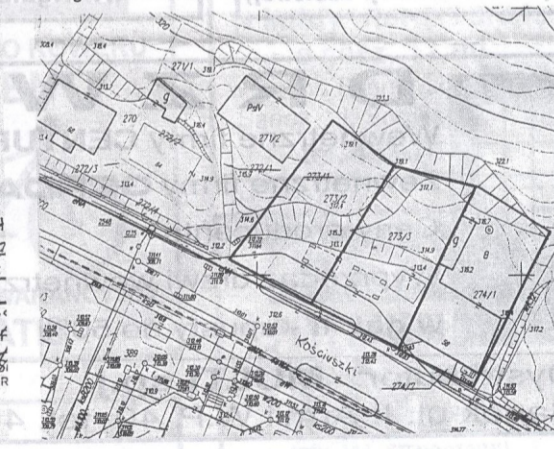
Cena wywoławcza – 97.000,00 zł, w tym: grunt – 31.800,00 zł, budynek – 65.200,00 zł, wadium – 10.000,00 zł, w planie miasta przeznaczone pod budownictwo mieszkalno usługowe – rzemiosło nieuciążliwe,

– działki nr 273/1 oraz 273/2 o łącznej pow. 499 m², objęte księgą wieczystą KW Nr 64616,

Cena wywoławcza – 22.700,00 zł, wadium – 2.300,00 zł, w planie miasta przeznaczone pod budownictwo mieszkalno usługowe,

– działka nr 273/3 o pow. 536 m², objęta księgą wieczystą KW Nr 64616,

Cena wywoławcza – 24.350,00 zł, wadium – 2.500,00 zł, w planie miasta przeznaczone pod budownictwo mieszkalno usługowe-rzemiosło nieuciążliwe.



Przetargi odbędą się 9 maja 2003 r. o godz. 10.00, w budynku Urzędu Miasta, sala nr 64.

Wadium należy wpłacić w formie gotówki, na konto Urzędu Miasta Sanoka: Bank PEKAO S.A. I Oddział Sanok 10701249-648-2321-010032, w terminie do 5 maja 2003 r.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Od ceny nabycia gruntu i budynku nie uiszczą się podatku Vat.

W przypadku uchylania się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik, przed przystąpieniem do przetargu może zapoznać się z regulaminem przetargu oraz istniejącą dokumentacją.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu jedynie z uzasadnionej przyczyny, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

Oplaty notarialne ponosi nabywca nieruchomości.

Szczegółowych informacji dotyczących ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, tel. 465-28-40.

KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698844
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Jestem optymistą

– mówi w rozmowie z Grzegorzem Michalewskim prezes klubu Bolesław Wolanin

– Kiedy w listopadzie ubiegłego roku obejmował Pan funkcję prezesa KH, najważniejszym celem było utrzymanie hokeja w Sanoku...

– I cel ten został zrealizowany, choć pozostaje lekki niedosyt, że nie udało nam się awansować do ekstraklasy. Powiedzmy sobie jednak szczerze, że drużyna Orlika okazała się dla nas zbyt mocnym zespołem. Nie mniej jednak chłopakom należą się wielkie słowa uznania za ambitną walkę w całym sezonie.

– Pana jako prezesa klubu chciałbym zapytać o aktualną sytuację finansową klubu.

– Na pewno sytuacja nie jest tak tragiczna, jak to bywało w latach ubiegłych. Nie mamy praktycznie żadnych zaległości w stosunku do zawodników. Zdajemy sobie sprawę, że nie obiecywaliśmy chłopakom wielkich pieniędzy, ale te, które mieli zagwarantowane, otrzymali co do złotówki.

– Wynika to głównie dzięki pomocy sponsorów...

Oczywiście, dlatego przy tej okazji chciałbym w imieniu Zarządu Klubu podziękować władzom miasta i powiatu, na czele z burmistrzem Panem Wojciechem



Blecharczykiem i starostą Panem Bogdanem Strusiem za okazaną pomoc. Dziękujemy za pomoc również Panu Andrzejowi Krzanowskiemu – Prezesowi Spółki „AUTOSAN” S.A., Panu Markowi Łęckiemu – Prezesowi „Stomil-Sanok” S.A., Panu Waldemarowi Wójcikowi – Dyr. SZGNIG, Panu Leszkowi Wojtasowi – Dyr. PBS w Sanoku, Panu Czesławowi Bartkowskemu – Dyr. SPGK, Panu Leszkowi Pogorzalcowi – Prezesowi AOM „POGLESZ” i wielu innym anonimowym sponsorom. Bez ich wsparcia i pomocy nie byłoby możliwości utrzymania hokeja w naszym mieście.

– Jakże zatem plany na najbliższe kilka tygodni?

– Pod koniec kwietnia Zarząd Klubu planuje zwołać Walne Zebranie Sprawozdawcze, na którym podsumowany zostanie miniony sezon. Chcielibyśmy, aby przygotowania do następnego sezonu rozpoczęły się już na przełomie maja i czerwca. Do tego czasu musimy przede wszystkim ustalić budżet na nowy sezon, a także podpisać umowy reklamowe z ewentualnymi sponsorami. Wierzę, że przy pomocy władz miasta i powiatu a także sponsorów możemy w przyszłym sezonie oglądać na Torsanie hokej na wysokim poziomie. Ja w każdym bądź razie jestem optymistą.

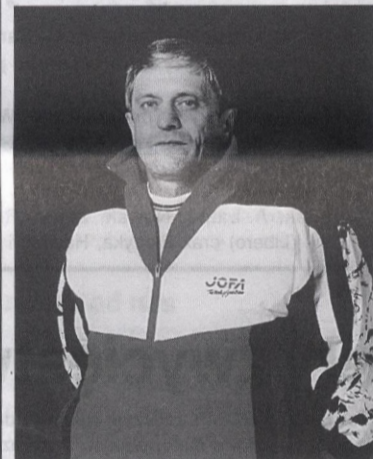
– Dziękuję za rozmowę.

Wierzyłem w ten zespół

– mówi trener KH Sanok Tadeusz Garb.

– Objął Pan zespół w bardzo trudnym okresie, mało kto wierzył, że jesteście w stanie wyeliminować Cracovię. Co wpłynęło na to, że drużyna w trzech krótkich meczach odprawiła z kwitkiem zespół „Pasów”?

– Zdałem sobie sprawę, że zespół przechodzi poważny kryzys, gdyż na dziewięć rozegranych spotkań, aż osiem przegrał. Musiałem więc maksymalnie zmobilizować zawodników do tego, aby sami uwierzyli, że są w stanie wyeliminować Cracovię. Wiedziałem, że ten zespół, jeśli zagra należycie skoncentrowany i umiejętnie pokierowany może z powodzeniem walczyć o ekstraklasę. Rywalizacja z Krakowem pokazała, że jeśli te założenia zostaną zrealizowane, możemy być naprawdę groźni.



– W walce o ekstraklasę naszym przeciwnikiem była drużyna Orlika. Mecz z Opolem pokazały jednak, że ta drużyna była dla nas zbyt mocnym rywalem...

– To nie było tak do końca. Rywalizacja z Cracovią odbiła się na zdrowiu zawodników. Wprawdzie mieliśmy dwa tygodnie na regenerację i odpowiednie przygotowanie do meczów z Opolem, jednak choroby i kontuzje kilku zawodników sprawiły, że w żadnym z pojedynków z Orlikiem nie mogłem wystawić w miarę optymalnego składu. Ponadto zawodnicy ze „szkółki” i Krystian Samek trenowali w Sosnowcu, więc na treningach miałem naprawdę okrojony skład. Pamiętam również o tym, że Opole, w przeciwieństwie do nas solidnie przepracowało lato, a dodatkowo mieli zdecydowanie dłuższą tawkę, co miało ogromne znaczenie właśnie w rywalizacji play-off. Powiedzmy sobie również szczerze, że dwudziestopunktowa przewaga Orlika w rundzie zasadniczej nie była dziełem przypadku.

– Gdyby nastąpiła reorganizacja ligi i zespół KH Sanok znalazłby się w ekstraklasie to będą potrzebne jakieś wzmocnienia...

– Oczywiście, ale pod warunkiem, że w klubie pojawi się jakiś sponsor. Wzmocnienia jako takie nawet nie są potrzebne, gdyż wystarczy, że do Sanoka wrócą nasi wychowankowie, którzy grają w innych klubach. Jeśli do tego dodamy jednego obrońcę, to naprawdę możemy wystawić bardzo mocną drużynę, która mogłaby powalczyć z najlepszymi zespołami ligowymi.

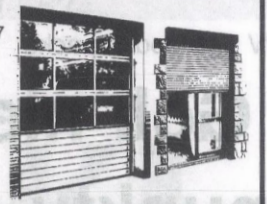
Wiadomości hokejowe redaguje GRZEGORZ MICHALEWSKI



SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLET

BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869



„Kostek” najlepszy

Robert Kostecki okazał się najsukuteczniejszym zawodnikiem KH Sanok w mijającym sezonie. Nasz młody napastnik okazał się najlepiej punktującym zawodnikiem w rundzie zasadniczej, jak i rozgrywkach play-off. Na drugim miejscu znalazł się Grzegorz Galant, a na trzecim Grzegorz Karnas. Najsukuteczniejszym obrońcą okazał się Arkadiusz Burnat, który w końcowej klasyfikacji uplasował się na czwartym miejscu.

Wyniki KH Sanok w rozgrywkach play-off:

I runda

CRACOVIA KRAKÓW – KH SANOK 2-5
KH SANOK – CRACOVIA RAKÓW 3-1
CRACOVIA KRAKÓW – KH SANOK 1-1 (karne 1-2)

II runda

ORLIK OPOLE – KH SANOK 5-1
KH SANOK – ORLIK OPOLE 5-0 (v.o.)
ORLIK OPOLE – KH SANOK 5-3
KH SANOK – ORLIK OPOLE 1-3

Statystyki indywidualne (play-off)

Lp	Nazwisko i imię	Mecze	Punkty	Bramki	Asysty	Kary
1.	Kostecki Robert	6	5	5	0	0
2.	Burnat Arkadiusz	6	5	0	5	10
3.	Dźoń Artur	6	4	4	0	0
4.	Piecuch Maciej	6	3	2	1	4
5.	Grzesik Jarosław	4	3	1	2	0
6.	Galant Grzegorz	6	2	2	0	6
7.	Rapała Bogusław	6	2	0	2	12
8.	Karnas Grzegorz	6	2	0	2	2
9.	Krauze Krzysztof	5	1	0	1	4
10.	Ciepły Piotr	6	0	0	0	8
11.	Karnas Piotr	6	0	0	0	6
12.	Pastuszek Grzegorz	6	0	0	0	2
13.	Samek Krystian	6	0	0	0	2
14.	Miśków Łukasz	5	0	0	0	31
15.	Mika Paweł	5	0	0	0	2
16.	Demkowicz Dariusz	4	0	0	0	0
17.	Janik Michał	4	0	0	0	0
18.	Krzanowski Piotr	4	0	0	0	0
19.	Mermer Tomasz	4	0	0	0	0
20.	Brejta Grzegorz	3	0	0	0	0
21.	Barnuś Adrian	0	0	0	0	0
22.	Brejta Dariusz	0	0	0	0	0
23.	Brejta Robert	0	0	0	0	0
24.	Staruchowicz Paweł	0	0	0	0	0

Nazwisko i imię	Mecze/ w pełnym wymiarze	Minuty	PB (Puszczone bramki)	PB/mecz	PB/co ile minut
1. Janiec Łukasz	6/6	370	17	2.83	21.76
2. Grzesik Artur	0	0	0	0	0
3. Lewandowski Marcin	0	0	0	0	0
4. Malinowski Bogumił	0	0	0	0	0

Statystyki po zakończeniu sezonu 2002/03 (runda zasadnicza plus play-off)

Lp	Nazwisko i imię	Mecze	Punkty	Bramki	Asysty	Kary
1.	Kostecki Robert	25	25	15	10	41
2.	Galant Grzegorz	25	19	12	7	32
3.	Karnas Grzegorz	24	19	9	10	20
4.	Burnat Arkadiusz	24	13	5	8	28
5.	Karnas Piotr	25	12	7	5	24
6.	Rapała Bogusław	25	11	3	8	52
7.	Barnuś Adrian	15	8	4	4	34
8.	Ciepły Piotr	23	8	3	5	46
9.	Demkowicz Dariusz	15	5	3	2	8
10.	Mermer Tomasz	23	5	2	3	28
11.	Mika Paweł	22	5	1	4	12
12.	Dźoń Artur	6	4	4	0	0
13.	Piecuch Maciej	6	3	2	1	4
14.	Krauze Krzysztof	23	3	1	2	20
15.	Grzesik Jarosław	4	3	1	2	2
16.	Brejta Grzegorz	18	3	3	0	6
17.	Samek Krystian	12	3	0	3	4
18.	Brejta Robert	4	2	1	1	6
19.	Brejta Dariusz	1	2	1	1	2
20.	Staruchowicz Paweł	12	2	0	2	6
21.	Miśków Łukasz	23	1	0	1	41
22.	Pastuszek Grzegorz	25	0	0	0	10
23.	Krzanowski Piotr	19	0	0	0	2
24.	Janik Michał	18	0	0	0	0

Nazwisko i imię	Mecze/ w pełnym wymiarze	Minuty	PB (Puszczone bramki)	PB/mecz	PB/co ile minut
1. Janiec Łukasz	6/6	370	17	2.83	21.76
2. Grzesik Artur	15/11	833	47	3.13	17.72
3. Malinowski Bogumił	7/3	316	25	3.57	12.64
4. Lewandowski Marcin	2/0	33	8	4.00	4.12

Będzie zebranie

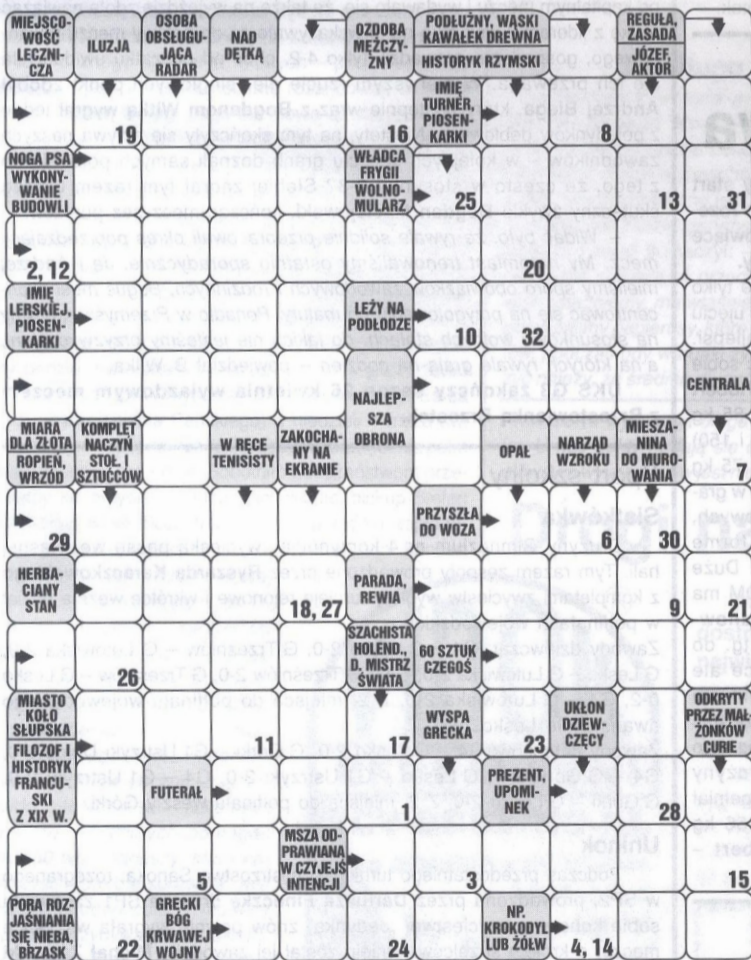
W piątek (25 kwietnia) odbędzie się walne zebranie członków KH Sanok. Przedstawione zostanie sprawozdanie finansowe za ostatni rok. Ponadto nastąpi podsumowanie sezonu 2002/03, a także wytyczenie celów i zadań na przyszły sezon. Zebranie odbędzie się w Hotelu Błonie o godz. 17.00, a w razie braku quorum o godz. 17.30. Zarząd klubu zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków klubu.

KRZYŻÓWKA NR 15

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST
FOTO-CENTRUM
Janusz Nicko
Sanok,
ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól,
uszeregowane w kolejności,
utworzą ostateczne rozwiązanie
– przysłówie.



Rozwiązanie krzyżówki nr 13:

KAŻDA NOWINA SIĘ STARZEJE

1. Adam Rycyk, Al. Wojska Polskiego 36/16, 2. Beata Florian, Długie 299, 3. Janina Michniowska, ul. Cegielniana 26/19.

FUTBOL

IV liga podkarpacka

Goli nie strzelają, punkty zdobywają

WISŁOKA DĘBICA – STAL SANOK 0-0

Stal: Sołtysik – Ząbkiewicz, Stefanowski, Łuczka – Węgrzyn, Sumara, Wróblecki, Płoucha, Kuzicki (61 Sieradzki) – Tarnolicki (70 Pelczarski), Kosiba. Żółte kartki: Węgrzyn i Tarnolicki. Czerwona kartka: Tarnolicki. Sędziował R. Maj (Leżajsk). Widzów 300.

Wiosną Stal jakby zablokowana, w ogóle nie strzela bramek i prawie nie traci. W czwartym meczu rundy zespół Andrzeja Łękańskiego zanotował trzeci z rzędu bezbramkowy remis. Trzeba jednak zaznaczyć, że do tej pory stalowcy grali z najtrudniejszymi rywalami – w pierwszych trzech meczach rundy zmierzali się z trzema czołowymi drużynami grupy, urywając punkty dwóm głównym kandydatom do awansu. Teraz wywieźli „oczko” z plasującej się wyżej w ligowej tabeli Dębicy. W kolejnych meczach może być już tylko lepiej.

Szkoda jednak, że mecz z Wisłoką zakończył się wynikiem remisowym, bo to nasza drużyna miała więcej okazji do zdobycia bramek. Niestety, od pojedynku z Resovią dwunastym zawodnikiem rywali jest... słupek. Piotr Łuczka, który w Rzeszowie sprawdził wytrzymałość rusztowania bramki, także i tym razem mógł mówić o pechu, gdy po centrze Macieja Kuzickiego główkował w słupek. Chwilę wcześniej z tego samego powodu za głowę tupał się Paweł Kosiba. Opisane sytuacje miały miejsce w ostatnich 5 minutach pierwszej połowy, gdy gospodarze grali już w dziesiątkę, bowiem w 32. min po drugiej żółtej kartce murawę musiał opuścić Zych. Stalowcy rozpoczęli mecz od zdecydowanych ataków, raz po raz przedostając się pod bramkę strzeżoną przez młodego Piętkę. Prowadzenie jednak mogli zdobyć miejscowi – po kornerze moment dekoncentracji naszych zawodników próbował wykorzystać Saletnik, po którego mocnym strzale piłka przeleciała nad poprzeczką.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ większej zmianie. Mimo ambitnej postawy Wisłoki to nadal Stal dyktowała warunki gry. W 74. min wydawało się już, że bramka przeciwnika została odczarowana, lecz po główce wprowadzonego nieco wcześniej Janusza Sieradzkiego piłkę z linii bramkowej wybił ofiarnie interweniujący Bizoń. Dębiczanie odgrzyli się kilka minut później – po dośrodkowaniu Jurszkiewicza lot piłki głową przedłużył wspomniany Bizoń, całość efektywną główką zakończył Królkowski, lecz Bernard Sołtysik popisał się świetną interwencją. W końcówce meczu stalowcy raz jeszcze zaatakowali i być może udałoby się przechylić szalę zwycięstwa, lecz w 88. min za przepychankę z arbitrem czerwoną kartką ukarany został Witold Tarnolicki.

Tabela: 1. Resovia (48, 56-19); 7. Stal (33, 32-27).

Nie wiadomo jeszcze, czy dojdzie do skutku sobotni mecz Stali Sanok ze Stalą Mielec. Natomiast w środę (16.30) stalowcy mają rozegrać u siebie zaległe spotkanie z MKS-em Kańczuga.

II podkarpacka liga juniorów

Komplet z Lubaczowem

Po udanej inauguracji rozgrywek (zwycięstwa w Jedliczu) juniorzy Stali zdobyli kolejny komplet punktów, na własnym boisku pokonując drużynę z Lubaczowa.

Juniorzy stali

STAL SANOK – MKS LUBACZÓW 3-2 (1-1)

Bramki: Kawa (15), Niemczyk (55), Gęśla (62). Stal: Jankowski – Pawiak, Węgrzyn, Bańkowski, Kawa (87 Szczudlik) – Ł. Bieleń, Niemczyk, Radwański, P. Chyła (46 Gęśla, 65 Siwiński) – Zięba (80 Lubieniecki), D. Bieleń (75 Nogaj).

Z jednej strony zdecydowana przewaga Stali, z drugiej jednak multum niewykorzystanych sytuacji (słupek, poprzeczka, wybijanie piłki z linii bramkowej) i w efekcie wynik sugerujący zacięty pojedynek. Goście obydwie bramki zdobyli po kontrach. Prowadzenie dla Stali uzyskał Konrad Kawa, trafiając do siatki rywali po rzucie różnym. Drugą bramkę strzałem w długi róg zdobył Damian Niemczyk. Na 3-1 podwyższył Rafał Gęśla, wykorzystując sytuację sam na sam. Potem drużyna Piotra Kota nie wykorzystwała kilku sytuacji i w końcówce mogło być nerwowo.

Tabela II ligi: 1. Polonia (36, 47-10); 4. Stal (27, 27-23).

Juniorzy młodszy

STAL SANOK – MKS LUBACZÓW 6-0 (3-0)

Bramki: Nikody 3 (35, 65, 70), Leśniowski (20), Sabat (26-karny), Tabisz (77). Stal: Bednarczyk – Sabat, Tabisz, Sałaciak, Nikody – Adamski, Baciór, Duda, Leśniowski – Gęśla (60 Tchórz), Śnieżek.

Bardzo dobry mecz zespołu Ryszarda Pytlowanego. Przy lepszych warunkach do gry (grząska murawa) stalowcy mogliby nawet pokusić się o dwucyfrowkę. Podobnie jak w pierwszej wiosennej kolejce bohaterem zespołu znów okazał się Rafał Nikody, który tym razem ustrzeżił hat-tricka. Dwukrotnie zachował się jak na rasowego napastnika przystało, dobijając piłkę do pustej bramki, raz trafił z linii pola karnego. To właśnie po faulu na Nikodym był karny, z którego prowadzenie uzyskał Krystian Sabat. Pozostałe bramki, zdobyte przez Mateusza Leśniowskiego i Łukasza Tabisza, padły po składnych akcjach. Oprócz Nikodego i Tabisza na wyróżnienie zasłużył Jakub Śnieżek.

Tabela II ligi: 1. Polonia (42, 68-10), 2. Stal (39, 52-12).

Bezpośrednio po meczach z Lubaczowem juniorzy młodszy B oraz trampkarze starsi mieli zmierzyć się z Resovią Rzeszów, jednak ze względu na fatalny stan boiska pojedynki te przeniesiono na inny termin. Dzień później nie zagraли także Komunalni – z powodu nagłych opadów śniegu odwołano większość spotkań klas: okręgowej, A, B i C.

Kolumnę opracował BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

SIATKÓWKA

Liga sanocka

Awans Eldomu

Przedostatnia kolejka pierwszej rundy ustaliła skład ćwierćfinałistów. Zgodnie z przypuszczeniami ostatnią drużyną, która zapewniła sobie awans, był Eldom.

Siatkarze Eldomu nie musieli nawet wychodzić na parkiet (nie grali w ostatniej kolejce), bowiem układ pozostałych meczów ułożył się dokładnie pod nich, czyli tak, jak przewidywano. Niespodzianek zatem nie było, bo z pewnością za taką nie można uznać wyniku meczu outsiderów ligi. O pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach walczyli Urzędnicy z Juniorami, ostatecznie po dość zaciętej grze górę wzięło większe doświadczenie drużyny z magistratu, która w poprzednim sezonie prezentowała się bardzo przyzwoicie. Obrońcy pucharu, drużyna Czerkiesów, zrehabilitowała się za porażki z Mansardem i Pogleszem, tym razem pewnie pokonując jednego z kandydatów do gry w finale, siatkarzy Wójtostwa. W dwóch pozostałych spotkaniach planowe zwycięstwa odniosły ekipy Mansardu i Poglesza, ogrywając odpowiednio Naftę i Nowsan.

MANSARD – NAFTA 2-0 (10, 18)

URZĘDNICY – JUNIORZY 2-0 (20, 22)

POGLESZ – NOWSAN 2-0 (11, 20)

CZERKIESY – WÓJTOSTWO 2-0 (18, 18)

Z osmiu drużyn, które awansowały do II rundy, tylko dwie pewne są miejsca, jakie zajmą po pierwszej fazie rozgrywek. To Mansard (1. pozycja) i Straż Pożarna (6.). Zestaw par ćwierćfinałowych ustalony zostanie po ostatniej kolejce pierwszej rundy, która odbędzie się właśnie dzisiaj. Grają: Poglesz ze Strażą Pożarną i Nafta z Urzędnikami w SP1 (godz. 19.00) oraz SanFot z Nowsanem, Błonie z Eldodem i Czerkiesy z Dąbrówką w SP3 (17.45).

Ćwierćfinały już dwa dni później, czyli w najbliższą niedzielę w SP1 (początek o godz. 10.00). W tej samej szkole rozegrane zostaną półfinały zaplanowane na 27 kwietnia (godz. 11.00). Natomiast wielki finał i mecz o 3. miejsce odbędą się 11 maja w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych (godz. 11.00).

Turniej junierek

Trzecie w Nagawczynie

Drużyna złożona z kadetek i młodziczek Sanoczanki zajęła 3. miejsce na towarzyskim turnieju junierek w Nagawczynie.

W pojedynkach grupowych podopieczne Wiesława Semeniuka przegrały 0-2 z Jarosławem i pokonały 2-0 Tarnów. W meczu o 3. miejsce Sanoczanka wygrała 2-0 z miejscowym Herkulesem Nagawczyna.

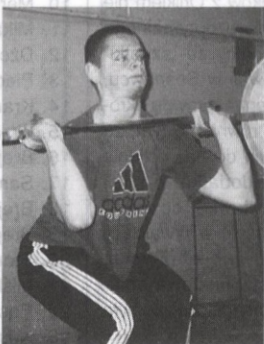
Sanoczanka: Rojek, A. Latoś, Nowak, Zając, R. Szmyd, Bryndza, Krawczyk (Libero) oraz Pietryka, Haduch i Potok.

Ciężary

Cztery zwycięstwa

Sztangiści Elcomu-MOSiR zaliczyli kolejny udany start na pomoście w Sędziszowie Małopolskim. Tym razem rozegrano tam Mistrzostwa Makroregionu do lat 18, stanowiące kwalifikacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Drużynowo Elcom przegrał z Pogórzem Gorlice, ale tylko z powodu znacznie skromniejszego składu, bowiem w ujęciu indywidualnym nasi zawodnicy byli zdecydowanie najlepsi. Czwórka wygrała swoje kategorie wagowe, zapewniając sobie prawo startu w olimpiadzie. Byli to: w kategorii do 77 kg Robert Osenkowski (90 kg w rwaniu i 115 w podrzucie), do 85 kg Ryszard Mikoś (95 i 120), do 94 kg Piotr Gierut (120 i 150) oraz debiutantka Magdalena Siwik, która w wadze do 75 kg uzyskała 45 i 60 kg. Nasi zawodnicy uzyskiwali rezultaty w granicach rekordów życiowych, ale bodaj najlepszą formę zaprezentował Gierut. Duże szanse na start w OOM ma także Michał Wierzanowski – wprawdzie w ktg. do 62 kg zajął 2. miejsce ale z bardzo dobrym wynikiem (82,5 i 102,5), który może stać się przepustką dla naszego zawodnika. Skład drużyny Grzegorza Krupy uzupełnił startujący w ktg. do 56 kg debiutant Maciej Olbert – 4. pozycja (40 i 55 kg).



Piotr Gierut

Automobilizm

Podwójne otwarcie

Robert Borowy rozpoczął tegoroczne starty od 2. miejsca na wyścigu w Wieliczce. Impreza miała charakter nie tylko otwarcia sezonu, ale i nowego terenu rajdowego.

Sanocki kierowca, dotąd niezrzeszony, w Wieliczce wystartował jako honorowy członek Krakowskiego Klubu Samochodów Terenowych „Żubry Kraków”. Pilotem Borowego był Wiesław Benewit z Leska. Na trasie składającej się z 3 odcinków zajął 2. miejsce w klasie sportowej. Do zwycięzców zabrakło im zaledwie 10 sekund, co na terenowej trasie liczącej około 15 kilometrów uznać należy za stratę czysto symboliczną.

Pływanie

Dzieci na basenie

Po krótkiej przerwie do organizowania imprez sportowych powrócił Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”. Tym razem były to zawody pływackie dla dzieci ze szkół podstawowych, przygotowane wraz z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji.

Na krytej pływalni MOSiR-u dzieci rywalizowały stylem dowolnym w trzech kategoriach wiekowych. W dwóch młodszych grupach pływano na dystansie 25 metrów, w najstarszej – na 50 m. Poniżej wyniki:

Dziewczęta

Klasy I-II: 1. Paulina Babiarz, 2. Izabela Wyrzycka, 3. Wiktoria Fuks. Klasy III-IV: 1. Anna Wyrzycka, 2. Olga Śmietana, 3. Kamilę Piotrowską (obie z Brzozowa).

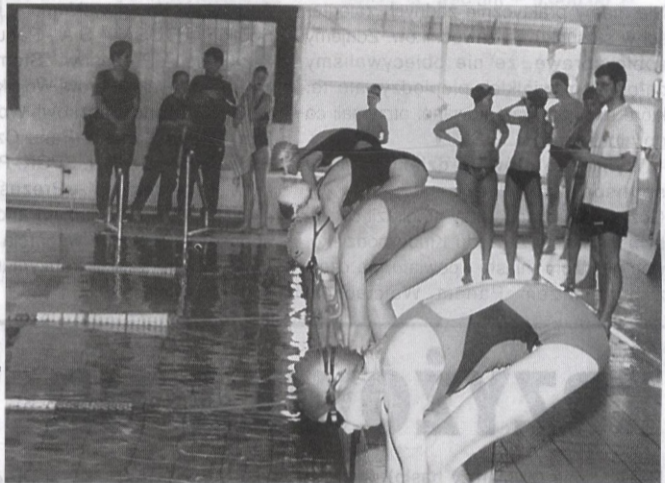
Klasy V-VI: 1. Sylwia Bodziak, 2. Ewelina Szybiak, 3. Katarzyna Iwanowska (Brzozów).

Chłopcy

Klasy I-II: 1. Jędrzej Babiarz, 2. Michał Piróg, 3. Piotr Kruczek (oba z Brzozowa).

Klasy III-IV: 1. Piotr Żebracki, 2. Łukasz Czubski, 3. Radosław Czuba (Brzozów).

Klasy V-VI: 1. Julian Babiarz, 2. Bartłomiej Żołnierczyk, 3. Rafał Sobota.



Dobry skok to podstawa

Tenis stołowy

Porwani przez Nurt

NURT PRZEMYŚL – UKS G3 SANOK 10-2

Punkty: Biega 1,5, B. Witka 0,5.

Bezlitosny rewanż lidera za porażkę w Sanoku. Wprawdzie rywale byli faworytem, ale tak dotkliwej porażki nikt się nie spodziewał. Nurt przypieczętował awans do II ligi.

Przed kilkoma miesiącami nasza drużyna wygrała z Nurtem w Sanoku po kapitalnym meczu, że także na wyjeździe zdoła nawiązać walkę z liderem. I wszystko na to wskazywało aż do połowy meczu rewanżowego, gospodarze prowadzili tylko 4-2, choć od początku uwidoczniła się ich przewaga. W pierwszym rzucie gier singlowych punkt zdobył Andrzej Biega, który następnie wraz z Bogdanem Witką wygrał jeden z pojedynków deblowych. Niestety, na tym skończyły się aktywa naszych zawodników – w kolejnych sześciu grach doznali samych porażek, co z tego, że często w stosunku 2-3? Stabiej zagrał tym razem bardzo skuteczny zwykle Bogdan Maciejewski, kończąc mecz bez punktów.

– Widać było, że rywale solidnie przepracowali okres poprzedzający mecz. My natomiast trenowaliśmy ostatnio sporadycznie. Ja i Andrzej mieliśmy sporo obowiązków zawodowych i rodzinnych, Boguś musi skoncentrować się na przygotowaniu do matury. Ponadto w Przemyslu graliśmy na stosunkowo wolnych stolach, do jakich nie jesteśmy przyzwyczajeni, a na których rywale grają na codzień – powiedział B. Witka.

UKS G3 zakończy sezon 26 kwietnia wyjazdowym meczem z Brzostowianką Brzostek.

Sport szkolny

Siatkówka

Drużyny Gimnazjum nr 4 kontynuują zwycięską passę we własnej hali. Tym razem zespoły prowadzone przez Ryszarda Karackowskiego z kompletami zwycięstw wygrały turnieje rejonowe i wkrótce wezmą udział w półfinałach wojewódzkich.

Zawody dziewcząt: G4 – G Lesko 2-0, G Trześniów – G Lutowska 2-0, G Lesko – G Lutowska 2-0, G4 – G Trześniów 2-0, G Trześniów – G Lesko 0-2, G4 – G Lutowska 2-0. Z 2. miejsca do półfinału wojewódzkiego awansowało Lesko.

Zawody chłopców: G4 – G Lesko 2-0, G Górki – G1 Ustrzyki Dolne 2-0, G4 – G Górki 2-1, G Lesko – G1 Ustrzyki 2-0, G4 – G1 Ustrzyki 2-0, G Górki – G Lesko 2-0. Z 2. miejsca do półfinału weszły Górki.

Unihok

Podczas przedostatniego turnieju o mistrzostwo Sanoka, rozegranego w SP2, prowadzona przez Dariusza Fincękę drużyna SP1 zapewniła sobie końcowe zwycięstwo. „Jedynka” znów pewnie wygrała wszystkie mecze, a królem strzelców turnieju został jej zawodnik, Michał Zarzycki (11 goli). W klasyfikacji strzelców prowadzi jego kolega z drużyny, Sebastian Sobolak.

Wyniki: SP2 – SP3 5-2, SP1 – SP4 4-2, SP2 – SP6 4-2, SP4 – SP3 4-1, SP6 – SP1 1-4, SP4 – SP2 1-5, SP3 – SP1 0-9, SP6 – SP4 0-1, SP1 – SP2 7-2, SP3 – SP6 3-1.

Kolejność turnieju: 1. SP1, 2. SP2, 3. SP4, 4. SP3, 5. SP6.

Finałowy turniej rozegrany zostanie w środę w SP1 (godz. 15.15).

Tenis stołowy

W SP3 rozegrano mistrzostwa szkoły. Wśród dziewcząt wygrała Renata Bryndza przed Zofią Koryto i Kamilą Solarz. W rywalizacji chłopców zwyciężył Paweł Lorenc wyprzedzając swego brata Piotra Lorenca i Mateusza Warchoła.